Nr. 39. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 17 Lutego 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rackach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Ludwinowski młyn parowy

Sp. z ogr. odp. w Krakowie Dz. IX, Telefon 2570 sprzedaje: MĄKĘ PSZENNĄ I ŻYTNIĄ, oraz OTRĘBY. — Sprzedaż cząstkowa w sklepie przy ulicy Lwowskiej L. 1, Dz. XXII.

MYDŁA TOALETOWE KOSMETYKI DORÓWNUJĄ NAJLEPSZYM WYROBOM ZAGRANICZNYM

ZJEDN. FABRYKI MYDEŁ TOALETOWYCH I WYROB. CHEM. KOSM.
DIANA MENA
KRAKÓW NADWIŚLAŃSKA 6 TELEF. 1495

905

SENSACJA KARNAWAŁU SENSACJA

22 środa

Restauracja Udziałowa

GODZINA 11 WIECZÓR

Wielka Zabawa Maskowa

Duch bezrządu

Kraków, 16 lutego.

Dziwną pustką wieje u nas wiadomości o naszem politycznem życiu wewnętrznem, mimo całej jego burzliwości i hałaśliwości. Dziwnie mało bowiem jest treści w tych wszystkich przesileniach, które nagle wybuchają i równie nagle się kończą, jeszcze mniej jakiejkolwiek myśli, w tych z namaszczeniem wypowiadanych opinjach, które takim przesileniom towarzyszą. Jeżeli tak dalej pójdzie, szerokie warstwy odzwyczają się rychło od interesowania się sprawami polityki wewnętrznej i odwrócą się od niej, jako od rzeczy równie nieczystej, jak bezużytecznej. Gdyby się zaś tak stało, byłby to zaiste oryginalny wyraz wzrostu kultury demokratycznej, która zdążyła tak szybko zbrzydzić obywatelom ich wielkie prawa.

Pewnego dnia wybuchło przesilenie. Z okopów aż dwóch przeciwnych stronnictw posypały się strzały. Zahuczały baterje endeckie. Zaterkotał karabin maszynowy endecki. Było to wszystko adresowane do ministra skarbu Michalskiego. Ale ludowcy trafili w ministra robót publicznych Narutowicza. Endecy zaś wyobrazili sobie, że teraz właśnie nadeszła chwila, w której rządy uchwycą w swoje ręce.

Ale incydent, jak rychło rozpoczął się, tak szybko się skończył. Pozostało po nim kilka artykułów gazeciarskich i jedno podanie ministerjalne o dymisję, zresztą nieprzyjęta. Poza tem pozostało coś jeszcze — dalsze osłabienie powagi rządu i jego siły wykonawczej. Albowiem przesilenia bez jasnej i dostatecznej przyczyny osłabiają wszelki rząd, wprowadzają niezdrowy zamęt do samego wyobrażenia rządu. Dowodzą bowiem, że istnienie lub nieistnienie danych ministrów i całych gabinetów, zależy nie od jakichś poważnych racyj, nie jest wyrazem takiego czy innego układu sił rządzących, ale są wynikiem zmiennych okoliczności, jak dobry humor, większa lub mniejsza tolerancja przywódców partyjnych, wreszcie zupełnie przypadkowe kombinacje głosów w Sejmie. Żaden rząd, który nie jest pewien ani dnia ani godziny, który nie wie, czy za godzinę lub dobę nie znajdzie się w stanie dymisji, ponieważ któryś z możnych przywódców sejmowych popadł w zły humor, żaden taki rząd nie potrafi ani na prawdę rządzić, ani wytworzyć w społeczeństwie wyobrażenia o tem, czem rząd na prawdę jest. To też zauważono już dawno, że nasi ministrowie chodzą, mówią i robią tak, jakby nie umieli w sobie wytworzyć poczucia i świadomości władzy, którą dzierżą. Pomijając inne przyczyny tego zjawiska, jak niewyrobienie w posiadaniu i używaniu władzy u poszczególnych osobistości, główną jednak przyczyną tego zjawiska jest ten właśnie fakt, że ministrowie ci nigdy nie czują dość twardego gruntu pod nogami, że posuwają się niby po cienkim i kruchym lodzie, o którym nigdy nie wiadomo, w którem miejscu prysnie i odsłoni wszystko pochłaniający odmęt anarchji partyjnej i międzypartyjnej.

W tych warunkach wola rządząca ulega zawsze paraliżowi jakiemuś w pół drogi między powzięciem postanowienia a wykonaniem. Ręce, które kierują sterem państwa, są niepewne i drżą. Ster zaś sam podskakuje po wodzie, nie mogąc nadać nawet państwowej kursu pewnego i stałego. Dzięki temu w państwie ustala się duch bezrządu, tak dobrze i tak straszliwie znany z dawnych czasów. Nic nie jest pewnem, o niczem nie można powiedzieć, że to już ostateczne i niezmienne i że to będzie wykonane. Ustawy sypią się jak z rogu obfitości, ale nie mają tej moralnej siły egzekutywnej, która wynika z poczucia obywateli, że są to postanowienia dojrzałe, powzięte przez dojrzałych mężów i oddane do wykonania odpowiedzialnym organom. Wszyscy chodzą jakgdyby po cmentarzysku ustaw. Ile ich uchwalono, ogłoszono, pozostawiono niewykonanemi i wreszcie zastąpiono nowemi biegunowo sprzecznemi! Ale cóż mówić o zwyczajnych ustawach, jeżeli największa z nich i najwspanialsza — ustawa konstytucyjna, — spoczywa w szufladzie do tej pory nietylko nie wykonana, ale nawet w najmniejszej mierze do wykonania nie przygotowana. Konstytucja ta stanowi wszem wobec i każdemu z osobna, że wchodzi w życie w rok od jej ogłoszenia, więc patrzyłoby się to na 17 marca. Twórcy konstytucji nie pomyśleli od razu o szeregu ustaw wykonawczych, potrzebnych do wprowadzenia w życie samej konstytucji. Teraz do 17 marca pozostał jeszcze tylko chudy miesiąc, a o przejściowych owych ustawach i wykonawczych ani słychu. Oczywiście nie będzie ich na czas. Konstytucja w dniu 17 marca w życie nie wejdzie. I oto będzie pierwsze naruszenie i złamanie konstytucji, jeszcze zanim zaczęła obowiązywać.

Jeżeli zaś obywatele widzą, że w taki sposób dzieje się z konstytucją, że co krok, to leży trup jakiejś ustawy uchwalonej i poniechanej, to na jakiej podstawie można od nich żądać poszanowania dla wszelkich innych ustaw? — Wszakże logicznie sądząc mają oni prawo powiedzieć sobie, że z wykonaniem ustaw nie potrzeba się tak bardzo śpieszyć, wbrew zapewnieniom biura prasowego ministerstwa skarbu, bo zupełnie niewiadomo, czy po pierwsze będą one wogóle wykonywane, powtóre czy nie zostaną zmienione.

Metoda ta szerzy spustoszenie także i w samym aparacie wykonawczym. Jest np. tajemnicą poliszynela zatarg ministra spraw wewnętrznych z pewnym wojewodą na wschodzie. Pan wojewoda, ufny w poparcie swojej partji i zirytowany na system polityczny rządu, ignoruje polecenia swego przełożonego ministra, odmawia przyjazdu na konferencję pod błahym pozorem, jednem słowem, gra rolę szlachcica na zagrodzie, którego żadne rozkazy nie dotyczą i dotyczyć nie mogą.

W każdem praworządnem państwie stosunki takie nie dałyby się pomyśleć. Urzędnik wykonawczy bez względu na rangę, za samą próbę oporu swej przełożonej władzy wyleciałby w ciągu dwudziestu czterech godzin. A najżarliwsi nawet jego przyjaciele nie śmieliby go bronić, ponieważ rozumieliby, że idzie tu nie o osoby, lecz o rzecz tak wielką i podstawową, jak subordynacja i posłuszeństwo podwładnych wobec przełożonych.

Tak tedy duch bezrządu panoszy się u nas dokoła, ponieważ ta atmosfera wiekuistej waśni partyjnej, nieustalonego stosunku sił rządzących i ciągłej rywalizacji koteryj partyjnych, sprzyja jego rozwojowi.

Z Rady ministrów

POMOC RZĄDU DLA ODBUDOWY.

Warszawa, 16 lutego (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 9 wieczorem zebrała się Rada ministrów. Rozprawy poświęcone były **sprawie ustąpienia ministra robót publicznych Narutowicza** oraz wprowadzenia zmian do projektu ustawy o pomocy rządu dla odbudowy kraju, który jak wiadomo, Sejm na piątkowem posiedzeniu odrzucił w pierwszem czytaniu. Niezwłocznie po zatwierdzeniu nowego projektu przez Radę ministrów **będzie on wniesiony do laski marszałkowskiej** i stanie się przedmiotem rozpraw jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu.

SYTUACJA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Warszawa, 16 lutego (Tel. wł.) Wtorkowe posiedzenie komitetu ministrów przeciągło się do godz. 1 w nocy. Tematem obrad było sprawozdanie **o sytuacji na Wileńszczyźnie,** jakie złożyli dyrektor departamentu politycznego prezydjum Rady ministrów (p. Giełżyński. Nadto minister spraw wewn. Downarowicz składał sprawozdanie ze swej audjencji u Naczelnika państwa w Spale.

Wczoraj o godz. 5 popoł. zebrał się ponownie komitet polityczny ministrów i obradował nad **projektem statutu autonomicznego dla Ziemi wileńskiej,** opracowanym przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW.

Warszawa, 16 lutego (Tel. wł.) Komisja oszczędnościowa przy ministerstwie skarbu zaproponowała następujące **redukcje personalu:** w ministerstwie kolei z ogólnej liczby pracowników 200 tys. redukcję w wysokości około 40 tys.; w ministerstwie robót publicznych poza znaczną redukcją personalu centrali zredukowanie liczby dyrekcyj okręgowych i dyrekcyj regulacji rzek; w ministerstwie przemysłu i handlu skasowanie Głównego urzędu przywozu i wywozu, następnie Komitetu węglowego i urzędu naftowego. Ilość skasowanych posad urzędniczych dosięgnie liczby **kilkudziesięciu tysięcy urzędników.**

Poglądy rządu polskiego na konferencję w Genui

Paryż, 15 lutego (PAT). Ag. Havasa. Minister Skirmunt udzielił przedstawicielowi »Tempsa« wywiadu w sprawie poglądów rządu polskiego **na konferencję genueńską.** Minister zaznaczył, że Polska pragnie przedewszystkiem **powrotu do stałej i normalnej współpracy pokojowej narodów.** Ze względu na swoje położenie geograficzne, Polska przedstawia może pewne niekorzyści w okresie wojennym, jest jednakże **potężnym elementem rozwoju przemysłu i handlu** w okresie pokojowym.

Minister przypomina rolę, jaką technicy i **specjaliści Polacy** odgrywali przed wojną w Rosji, poczem omówił sprawę nieustannego **polepszania się stosunków polskich z Ukrainą i Rosją,** co wskazuje na rolę, jaka z konieczności przypadnie Polsce przy odbudowie Europy wschodniej. Na koniec minister podkreślił **wzmocnienie się stosunków polskich z państwami bałtyckiemi,** zaznaczając, że położenie ekonomiczne, jakie ma się obecnie na widoku, uwydatnia również i na tym terenie **rolę i stanowisko Polski** w dziale odbudowy ekonomicznej Europy.

RZĄD WŁOSKI ZA NIEODRACZANIEM TERMINU KONFERENCJI W GENUI.

Rzym, 15 lutego (AW). »Messagero« ogłasza półurzędowy komunikat, stwierdzający, że **rząd włoski stoi na stanowisku konieczności zwołania konferencji genueńskiej w terminie przewidzianym pierwotnie** tj. w dniu 8 marca bież. roku.

Konferencja polsko-niemiecka w Genewie

Genewa, 15 lutego (PAT). Konferencje polsko-niemieckie **rozpoczęły** się dzisiaj urzędowo o godz. 4 i pół popołudniu. Na wniosek prezydenta Calondera ustalono **metodę pracy pełnej konferencji.** Przyjęto mianowicie wniosek prezydenta Calondera w sprawie powierzenia projektu tekstu układu podkomitetowi redakcyjnemu, w skład którego weszli przedstawiciele każdej delegacji, oraz przedstawiciel prezydenta. Konferencja ustaliła natychmiast **skład subkomitetu redakcyjnego,** w którym prezydenta będzie reprezentował p. Kaeckenbeeck, z sekretarjatu Ligi Narodów. Delegatem polskim będzie dr Wolny, niemieckim — radca tajny Schlegerberger. Komitet ma przygotować **tekst, którego podstawę tworzy wynik obrad pierwszych 10 podkomisyj.** Projekt będzie przedstawiony plenum konferencji. Ze względu na prace przygotowawcze komitetu, posiedzenie plenarne doczna kilkudniowej przerwy. Data następnego posiedzenia będzie ustalona później.

Z Komisyj sejmowych

SPRAWA KAPITAŁÓW INWESTYCYJNYCH

Z Warszawy donoszą 15 bm.:

Komisja **skarbowo-budżetowa** rozpatrywała wczoraj w dalszym ciągu sprawę załatwienia gwarancji na zakup nawozów sztucznych. Wybrano podkomisję, w skład której weszli następujący posłowie: Poniatowski, Diamand, Czetwertyński, Kollfeber i Kowalczyk.

W sprawie kredytów inwestycyjnych minister Michalski stwierdził, że kwoty inwestycyjne objęte są obecnemi budżetami znacznie już przez to obciążonemi. Na inwestycję (budowę szkół, szpitali itd.) należy szukać **kredytu zagranicznego,** któryby byłby zabezpieczony hipotecznie i posiadałby gwarancję państwową przyczem amortyzacja musiałaby być rozciągnięta najmniej na 30 do 35 lat. Periodyczne opracowywanie ogólnego planu finansowego jest rzeczą konieczną. P. Osiecki, nawiązując do przemówienia p. Michalskiego, zaznaczył, że zagranica słabo jest poinformowana o stanie naszego majątku państwowego, a tymczasem stan ten wcale jest nie najgorszy, bo w Polsce dług zewnętrzny i wewnętrzny wynosi na jednego obywatela 56 marek złotych, podczas gdy we Francji taki dług na jednego obywatela wynosi 400 franków złotych.

Większość przemawiających posłów wykazywała, że bez kapitału zagranicznego nie zdołamy podnieść kraju ani kulturalnie, ani ekonomicznie.

Wywody i pomysły min. Michalskiego doznały **przychylnego** w komisji przyjęcia i wzmocniły stanowisko ministra.

Warszawa, 15 lutego.

Komisja **skarbowo-budżetowa** na posiedzeniu dzisiejszem prowadziła dalej dyskusję nad sprawą **kapitałów inwestycyjnych. Wszyscy mówcy zgodzili się na to,** że inwestycje w państwie polskiem powinny być urzeczywistniane na poczet **pożyczek inwestycyjnych,** a procenty i amortyzacja tych pożyczek powinny być pokrywane **z budżetu zwyczajnego.**

Pos. Moraczewski sądzi, że pożyczki takie mogą znaleźć pokrycie dopiero wówczas, skoro będzie wprowadzona **waluta oparta na złocie.**

Pos. Wojdaliński zwraca uwagę, że Polska powinna opracować **program odbudowy wschodniej i środkowej Europy,** opierający się na koalicji z wybitnym udziałem Polski. Plan taki zdaniem mówcy **umożliwiłby państwu polskiemu zdobycie kapitałów zagranicznych** na własne inwestycje.

Pos. Woźnicki zwraca uwagę na zużytkowanie placówek zagranicznych dla propagandy wiadomości o Polsce, której zagranica prawie nie zna.

Pos. Weinzieher sądzi, że opinja o Polsce jako o państwie szowinistyczno-militarnem **odstraszy od nas kapitały zagraniczne.**

Pos. Kamieniecki żąda **oparcia stosunków wewnętrznych w państwie na praworządności i ścisłem wykonywaniu zobowiązań wobec zagranicy,** a wtedy da się uzyskać korzystną konjunkturę finansową na rynku międzynarodowym.

Pos. Wierzbicki stwierdza, że rozbudowa pogotowia wojennego w Stanach Zjednoczonych w państwach koalicji, oraz w państwach środkowej Europy podczas wojny dosięgła takich rozmiarów, że pod względem militarnym nawet po największem zredukowaniu sił w tych państwach i olbrzymich zasobów bojowo-technicznych, Polska przy najwyższym wysiłku ze swej strony zaledwie może się zbliżyć do tych sił militarnych, wobec czego o militaryzmie Polski nie może być mowy. Wszystkie stronnictwa sejmowe, nie wyłączając P. P. S. **uznają konieczność rozwoju kapitalizmu w Polsce** dla jej rozbudowy gospodarczej. Niestety w praktycznem działaniu Sejmu i rządu widzimy szereg zarządzeń, nie wyłączając zarządzeń obecnego ministra skarbu, **paraliżujących ten rozwój,** co mówca stwierdza szeregiem przykładów. Nie dość jest, zdaniem mówcy, pożądać kapitałów zagranicznych, lecz trzeba stworzyć warunki działania dla nich w kraju.

Minister skarbu M i c h a l s k i wyjaśnia, że szereg opóźnień w załatwieniu spraw ważnych dla przemysłu wynika z nadmiaru wielkich zagadnień, które jednocześnie musiały być rozstrzygnięte. Jego polityka w ułatwianiu po

Josip Kosor

Do starego Krakowa przybywa przedstawiciel młodej Chorwacji w powieści i dramacie — chorwacki Gorkij — Josip Kosor.

Po drobnych nowelistycznych próbach, wystąpił w roku 1906 z większą powieścią p. t.: »R a s a p« (Rozpad), malującą w jaskrawych barwach życie wiejskie bogatego osadnictwa chorwackiego w Śremie. Niebawem pojawiły się »C r n i g l a s o v i« (Straszne wieści) i doznały niezwykle przychylnego przyjęcia u publiczności zagrzebskiej.

Potem przeszedł na pole dramatu. »P o ž a r s t r a s t i« (Wybuch namiętności) i »P o m i r e n j e (Pojednanie), zdobyły odrazu powodzenie. Przybyszewski, przeczytawszy oba te dzieła, posłał Kosorowi list, pełen entuzjazmu i pochwał dla obu dramatów, nadto zapowiedź, że je przełoży na język polski. Czy tego dokonał — nie wiemy.

Następny utwór »Ž e n a« (Kobieta) nie uzyskał takiego powodzenia, może z powodu fantastycznego charakteru; przedstawiony przecież w Pradze w »Narodnim Divadle«, dał poznać Czechom ten talent silny i niepospolity, od którego scena chorwacka wiele oczekiwała.

O twórczości jego w czasie wielkiej wojny nie doszły nas żadne wiadomości.

Podajemy wyjątek z jego »Rozpadu«.

XXV.

Jest zima. Na dachy spadł śnieg, a na dusze wieśniaków troski. Przez całą zimę trzeba żywić konie w stajni, a Bóg wie, czy siana wystarczy do Bożego Narodzenia; a woły muszą przeleżeć w szopie przy słomie. No, ale są jeszcze większe zmartwienia. W wielu domach niedostaje zboża, więc trzeba pognać jakie bydlę na jarmark i wrócić się z dwoma workami złotego ziarna. Ci co je mają, noszą do młyna parowego albo wożą na Dunaj.

W niedzielę widać nieprzejrzany łańcuch wozów lub sani, które jadą przez dalekie lasy i przez sioła Slakowce, Jankowce, Świniarewce do Wukowaru.

Jednej niedzieli, zaledwie dnieć poczęło, jechał Maciej Ciryć właśnie przez las ku Wukowaru i kiedy się przesuwał na saniach krajem dębiny, nagle się jakiś człowiek zerwał i począł uciekać. Po lesie błąkał się dziadek Hilary Gawanowić, odziany w kożuch i baranicę, a przez plecy miał przerzuconą wielką torbę. W ręce trzymał laskę, którą się niekiedy podpierał a niekiedy nią machał i krzyczał tak, że daleko przez las rozchodził się krzyk jego:

— Do cesarza, do cesarza ja idę, chcę sprawiedliwości!

A tu zima, że w człowieku nawet kości marzną. Ludzie się skurczyli w saniach, nasunęli baranice na uszy, a ręce wsunęli głęboko w rękawy płaszczy lub kożuchów, i wydychają białą parę z pod wąsów, zupełnie szronem okwieconych. Konie również omarzły, i białe są od szronu, jakby również pokryły się kwiatem.

Ludzie słyszą głos z lasu, ale żaden nie ma ochoty zleźć ze sani i nakłonić nieszczęśliwego starca, aby się wrócił do domu.

Ale Maciejowi Ciryciowi żal go się zrobiło, zlazł więc ze sani i podszedł do dziadka Hilarego, aby mu ofiarować miejsce na saniach i wieczorem zawieźć do domu.

Gdy go dziadek Hilary zobaczył, z daleka począł mu grozić laską, niechaj się do niego nie zbliża:

— Nie zbliżaj się — krzyczał — ja idę do Wiednia do cesarza.

Widocznie nieszczęśliwy sobie wyobraził, że mu nie chcą pozwolić iść do cesarza, i dlatego kroczył nie drogą, lecz środkiem lasu, machając przed sobą laską, jakby chciał usunąć wszelkie przeszkody.

Maciej Ciryć mu rzeknie:

— Dziadku, zeszliście z dobrej drogi, i w głowie wam się pomieszało.

Na to się starzec rozwścieklił, i rzucił się nań z laską, że Ciryć ledwie uniknął ciosu.

I jakby w ciężkim śnie i mglistym, w którym dusza błądzi po przestrzeni nieogarnionej i bezkrajnej, poruszał się nieszczęśliwy starzec, ciągle jęcząc głosem żałosnym, który przypomina płacz przelatujących żórawi i zabłąkanych w nocy jesiennej ponad mnogością świateł podejrzanych...

— Ja idę do cesarza, do cesarza!

Sanie odskoczyły i sunęły się po długiej bezkreśnej drodze śnieżnej, otoczone gęstemi bałwanami białej pary; droga przecinała wysoki las dębowy, ozdobiony teraz niezwykle długiemi i gęstemi soplami lodu.

Skopany śnieg zupełnie przymarzł do ziemi, jak gdyby z niej wyrósł. Zimowe, lodowe niebo było czyste, i źwierciadliło się błękitem. — Rano rozkwita wszerz i wzdłuż rumianą, błyszczącą zorzą z chłodnym ale wspaniałym czarem. Wkrótce zajaśnieje słońce wielkie i wspaniałe, rozsypując czerwone światło i odziewając las odblaskiem pożaru... Długie sople lodu, jakby kryształowe laski, błyszczą ostro, a las złotem dyszy... Światło rośnie, obraz coraz piękniejszy i większy, aż przed oczarowanemi oczyma zabłyśnie wspaniała zjawa przyrody pod bezkreśną modrą niebios kapułą — kryształowy pałac zimowy, gdzie zamieszkał Pan Bóg i panuje między wichrami i śnieżycami, otoczony błyskawicami i silną ręką kierujący muzyką wszechświata...

Dziadek Hilary przystaje, nadsłuchuje, i znowu sunie przez ten daleki, zimny, pałac kryształowy, a zewsząd go otacza cisza i błyszczy refleks nieba, światła i śniegu. Na ustach ma ciągle tensam okrzyk, który roznosi się po lesie jęk szału i strasznej tragedji duchowej...

Zdaje mu się, że tuż przed nim wznoszą się wspaniałe mury cesarskiego dworu a cesarz siedzi na tronie ze samego złota.

Tam chce dojść, upaść mu do nóg i uściskać je serdecznie.

Chce mu opowiedzieć, dokładnie opowiedzieć, jak to szedł za niego pod Mantową, a ojcowie jego szli na Turka i Prusaka...

I chce mu powiedzieć, — o nie, to mu chce szepnąć do ucha, że mu się stary dom zawalił na głowę i rozdarł mu duszę... jemu, dziadkowi Hilaremu, synowi Marjana...

A cesarz wstanie, ucałuje go i rzecze mu:

— Idź tam, skądeś przyszedł. Wszystko swoje odzyskasz napowrót i ja zostanę cesarzem w Wiedniu, a ty gospodarzem w zadrudze Gawanowiców. Twoich wrogów ukarzę.

Dziadek Hilary śmieje się słodko, po dziecinnemu. Naśladuje żołnierza maszerującego wielkiemi krokami ku swemu cesarzowi, jakto niegdyś szedł na Mantowę.

Ale gdzie jest cesarz? — przejął go nagle strach.

Więc zawoła z poza dęba:

— Cesarzu, ojcze, gdzieś ty?

I krzyczy, ale jak bez echa, i bieży w zimną dal. Dziadkowi Hilaremu ociężały nogi, a on musi dziś dojść do celu.

Trzeba sobie nieco ulżyć, trzeba zrzucić kożuch, torbę i laskę, bo to go pali, to mu piecze skórę... A teraz oto śmigaj stara moja nogo!...

Dziadek Hilary bieży rozpaczliwym krokiem po twardym śniegu — w samej koszuli i gaciach. Wkrótce spadła mu i baranica z głowy, a on ani myśli schylić się po nią, lecz z gołą głową pędzi naprzód. Ach, on ani nie umie myśleć więcej, tak go gonią jego krwawe myśli rodzinne...

Ponad głową usuwa mu się las i niebo, naprzeciw wyskakują krzaki okwiecone szronem, wijąca się droga, dęby i tamująca bieg rzeka zamarznięta. Biegnie po lodzie, ale mu się noga pośliznęła i padł... Długo się męczył, nim wstał, z zakrwawionem czołem, zostawiwszy krwawy ślad za sobą...

W omamieniu dalej pędzi wzdłuż rzeki z myślą szaloną, że szuka cesarza i stracił go w dalekim pałacu kryształowym, w gołej białej puszczy leśnej, między chłodnem i twardem niebem a ziemią...

— — — — — — —

Przełożył R. Z.

wstawania spółek akcyjnych w dziedzinie bankowości i handlu wynika z jego ideologji. Co się tyczy spółek przemysłowych, to w ostatnich dniach zaległości w tej dziedzinie zostały już załatwione.

Dalszy ciąg dyskusji jutro.

WYPŁATA ZALEGŁYCH RENT INWALIDZKICH.

Warszawa, 15 lutego (PAT). Komisja inwalidzka na posiedzeniu dzisiejszem przeszła do porządku dziennego nad nowelą ministra skarbu do ustawy z dnia 18 marca roku zeszłego o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, ich rodzin oraz wdów i sierót po poległych. Jednocześnie komisja uchwaliła do przedłożenia na plenum Sejmu rezolucję następującej treści: Sejm wzywa rząd, aby jak **najrychlej wypłacił wszystkie zaległe renty inwalidzkie** w myśl ustawy z dnia 21 marca 1921 r. Następnie uznaje konieczność pewnych poprawek, zgłoszonych przez ministerstwo skarbu, komisja uchwala wygotowanie swego **projektu noweli do ustawy inwalidzkiej.**

Dwie mowy angielskie

Przy otwarciu parlamentu angielskiego premjer Lloyd George w Izbie gmin, a sekretarz dla spraw zagranicznych lord Curzon w Izbie lordów, wygłosili mowy, które ze wszech miar zasługują na uwagę. Teraz dopiero otrzymaliśmy dokładne i urzędowe ich brzmienie, gdyż podczas strajku kolejowego byliśmy zupełnie odcięci od zachodu, a telegraficzne streszczenia podały do wiadomości szczegóły drugorzędne pomijając rzeczy istotnie znamienne. Wobec tego mimo pewnego spóźnienia zajmiemy się obecnie obiema mowami, zwłaszcza zaś wywodami Lloyd Georgea.

Premjer angielski, omawiając sprawę przymierza francusko-angielskiego, podniósł przedewszystkiem, że polityka Anglji wobec Francji jest polityką przyjaźni i współdziałania w interesie pokoju. Ale przyjaźń — mówił Lloyd George — nie jest ani podporządkowaniem, ani zależnością, jest jedynie szczerością i dążeniem do osiągnięcia wspólnych celów. Tym zwrotem pragnął Lloyd George ułagodzić drażliwość francuską, której dał wyraz Poincare, gdy w swojej mowie programowej oświadczył, że Francja nie chce jednostronnego punktu gwarancyjnego z opieką Anglji na wypadek inwazji niemieckiej, lecz paktu opartego na wzajemności, a więc obowiązującego Francję do takiejsamej pomocy na rzecz Anglji. Rokowania o traktat nie są jeszcze zakończone i nie wiadomo, czy zasada Poincarego zostanie urzeczywistniona. »Daily Mail« powiada, że rząd angielski woli, ażeby traktat ograniczał się jedynie do zabezpieczenia całości ziemi francuskich. Na wszelki atoli wypadek Lloyd George chciał usunąć podejrzenie Francuzów, jakoby Anglja chciała wobec Francji odgrywać rolę protektorki.

Zarówno Lloyd George jak lord Curzon mówili o obawie, a nawet trwodze Francuzów przed Niemcami, gdyby odzyskały swoją potęgę. Mniejsza o nazwę uczucia, które Niemcy budzą u innych narodów, natomiast wysoce znamienną i doniosłą jest uwaga Lloyd Georgea o niebezpieczeństwie niemieckiem. »Jednem z prawdziwych niebezpieczeństw, grożących Europie — mówił Lloyd George — nie dzisiaj, może nawet nie na przeciąg najbliższych dwudziestu lat, lecz dopiero dla przyszłych pokoleń, jest fakt, że młode pokolenie w Niemczech będzie wychowywane w idei odwetu na Francji, w idei zdobycia napowrót dawnego stanowiska i dawnej przewagi, w idei pomszczenia klęsk i pochlebiania dumie narodowej. **Oto wielkie niebezpieczeństwo,** grożące pokojowi Europy w przyszłości. I jeżeli macie myśleć o pokoju, to nie o pokoju bieżącej chwili, **lecz o pokoju lat, które przyjdą.** Trzeba tak postępować, ażeby Niemcy odczuły, że taka polityka będzie dla nich złą lokacją kapitału i wojna odwetu wciągnie w swój wir nie tylko Francję, lecz także inne narody. Oto powody, dla których jesteśmy za paktem«. Podobnie, acz mniej silnie wyraził się o niebezpieczeństwie niemieckiem lord Curzon, który powiedział, że choćby Niemcy zostały rozbrojone o ile możności jak najdokładniej, to jednak mają one wielkie rezerwy w ludziach kadrowych, wdrożonych do rzemiosła wojennego, a już ta okoliczność wystarcza, ażeby obudzić we Francji obawy.

Zbytecznem wobec tego było powiedzenie Lloyd Georgea, że w r. 1919 Anglja i Ameryka zawarły z Francją dlatego pakt gwarancyjny, ażeby Francję odwieść od zajęcia lewego brzegu Renu. Przedewszystkiem Francja nigdy nie miała takiego zamiaru, a powtóre gdyby ją zostawiono samą, to ów zamiar byłby zupełnie usprawiedliwiony. Ale to już kwestja, mająca dzisiaj akademickie znaczenie. Doniosłą natomiast jest uwaga Lloyd Georgea, że w pewnych warunkach Niemcy będą niebezpieczne dla całej Europy, a więc nietylko dla Francji. Warunki te, wyliczone przez Lloyd Georgea, już dzisiaj istnieją. To, co Lloyd George dnia 7-go bm. mówił w Izbie gmin o idei odwetu w Niemczech, »Nowa Reforma« niejednokrotnie już podnosiła. Premjer angielski myli się, mówiąc że przyszłe pokolenie niemieckie będzie wychowywane w idei odwetu. Nie potrzeba wcale tego wychowania. Wszyscy Niemcy, najstarsi i najmłodsi, myślą nieustannie o srogim odwecie. Biada Europie, gdyby potęga niemiecka została odbudowana.

I oto opierając się na słowach premjera angielskiego, musimy przyznać zupełną słuszność Poincaremu, który do traktatu gwarancyjnego chce wciągnąć Polskę. Jeżeli potęga niemiecka — jak to zauważył Lloyd George — jest groźną dla Europy, to nie wystarcza chyba gwarancja, obejmująca jedynie Francję. A nic właściwie nie stoi na przeszkodzie paktowi, zapewniającemu bezpieczeństwo granic Francji i Polsce, gdyż pakt ten byłby jedynie obronny. Niechaj Niemcy w obecnych swoich legalnych granicach rozwijają się, ale możność odwetu należy im odebrać na zawsze.

Projekt okręgów wyborczych

Warszawa, 3 lutego.

Podkomisja sejmowa dla opracowania okręgów w nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, proponuje na Śląsku i w Małopolsce następujące okręgi:

Śląsk Górny i Cieszyński: Huta Królewska, Bytom powiat, Lubliniec, Tarnowskie Góry 5 mandatów. Katowice miasto i powiat zabrski i gliwicki 5 mandatów. Cieszyn, Bielsko miasto i powiat, Pszczyna, Rybnik Raciborski 7 mandatów.

Małopolska. Kraków miasto 3 mandaty, Kraków powiat, Chrzanów, Oświęcim, Podgórze, Olkusz i Miechów 9 mandatów. Wadowice, Biała, Myślenice, Żywiec, Nowy Targ, Spisz, Orawa 7 mandatów. Nowy Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka 6 mandatów. Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gorlice 7 mandatów. Jasło, Ropczyce, Strzyżów, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg 7 mandatów. Rzeszów, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Nisko, 7 mandatów. Przemyśl, Dobromil, Sambor, Brzeżów 7 mandatów. Sambor, Stary Sambor, Nisko Rudki, Mościska, Gródek Jegielloński 7 mandatów. Lwów miasto 4 mandaty. Lwów powiat, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Ciechanów 8 mandatów. Bóbrka, Przemyślany, Rohatyn, Żydaczów 5 mandatów. Stryj, Drohobycz, Turka, Skole, Dolina, Kałusz 7 mandatów. Stanisławów, Tłumacz, Bohorodczany, Nadwórna 5 mandatów. Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki 6 mandatów. Tarnopol, Zbaraż, Trebowla, Skałat. Brzeżany, Podhajce 7 mandatów. Złoczów, Zborów, Brody, Kamionka Strumiłowa, Radziechów 5 mandatów.

KRONIKA

Kraków, 16 lutego.

PODZIĘKOWANIE PAPIEŻA DLA WOJEWODY KRAKOWSKIEGO. Papież przesłał wojewodzie krakowskiemu, drowi Gałeckiemu, podziękowanie ojcowskie za wyrazy hołdu, złożone papieżowi z okazji wstąpienia na tron papieski, oraz udzielił błogosławieństwa dla niego, jego rodziny i całego województwa.

MAŁOLETNI OCHOTNICY W WOJSKU POLSKIEM. Przyjmowanie małoletnich ochotników do czynnej służby w wojsku polskiem w czasie pokoju — zostało, zresztą całkiem słusznie —wzbronione. Wszelkie więc prośby małoletnich o przyjęcie do wojska, załatwiane będą odmownie. — W przyszłości małoletni ochotnicy mogą być przyjmowani tylko do muzyk wojskowych z zastrzeżeniem jednakże, iż zobowiążą się oni do służby zawodowej w wojsku.

LOTERJA GÓRNOŚLĄSKA. Towarzystwo obrony kresów zachodnich w Krakowie i komitet z wiceprz. m. Rollem na czele zawiadamiają, ze ciągnienie losów loterji górnośląskich, z której dochod przeznaczony jest na rzecz ofiar powstania, odbędzie się dnia 2 i 3 marca br.

O ZAPOBIEŻENIE KLĘSCE BEZROBOCIA. Demonstracja bezrobotnych, jaka przed niedawnym czasem miała miejsce przed biurem pośrednictwa pracy w Krakowie, o czem już donosiliśmy, powinna zwrócić uwagę decydujących czynników na konieczność jak najrychlejszego ułożenia programu robót publicznych, któreby już z wiosną należało bezwarunkowo rozpocząć i dać tym sposobem możność zarobku bezrobotnym masom. Odnośnie do Krakowa powinny niezwłocznie wejść z sobą w porozumienie czynniki tak rządowe, jak i autonomiczne, by sprawy nie zaniedbać. W program robót publicznych winny wejść przedewszystkiem budowy gmachów dawno zamierzone, jak Akademji górniczej, Izby skarbowej, Pocztowej Kasy Oszczędności i Dyrekcji Poczt, dalej dalsza budowa kanału spławnego, zasklepienie starego koryta Rudawy, dalszy ciąg robót ochronnych od powodzi Wisły, budowa nowych linij tramwajowych, budowa mieszkań dla urzędników województwa itd. Oczekujemy w tym względzie inicjatywy ze strony krakowskiej Dyrekcji odbudowy kraju i wyrażamy nadzieję, że gmina miasta Krakowa niewątpliwie pójdzie jak najdalej w kierunku przygotowania i pomocy w przeprowadzeniu programu wyżej wspomnianych robót.

LITERACI JUGOSŁOWIAŃSCY W KRAKOWIE. Najwybitniejszy z współczesnych jugosłowiańskich poetów Josip Kosor, obecny będzie dziś (czwartek) w Związku literatów (Dom artystów, plac św. Ducha) na wykładzie znanego jugosłowiańskiego historyka literatury Vilima Frančića: „O najnowszej jugosłowiańskiej literaturze". Francic wygłosi wykład w języku polskim. Charakter wykładu publiczny. Początek o godz. 8 wieczór.

ZAMKNIĘCIE BIBLJOTEKI UNIWERSYTETU JAGIELL. Odnośnie do wczorajszej naszej wzmianki, jakoby Bibl. Uniw. Jag. zamknięta została z powodu braku opału, — donosimy, że już od wtorku Bibljoteka była otwarta, a zamknięta była jedynie w poniedziałek.

ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Zarząd okręgu krakowskiego Związków strzeleckich na plenarnem posiedzeniu, odbytem w Krakowie w dniu 12 lutego wybrał Sąd honorowy na okręg krakowski w składzie: jenerał Roman Żaba przewodniczący, jenerał Aleksander Truszkowski i rejent dr Stanisław Stein, pułkownik korp. sąd. w rezerwie, członkowie.

ULGI TRAMWAJOWE DLA WETERANÓW Z R. 1863. Dyrekcja tramwajów w Krakowie przyznała weteranom z roku 1863 ulgi w nabywaniu biletów jazdy tramwajem na rok bieżący. Chcący korzystać z tych ulg, mają zgłosić się w dyrekcji tramwajów z dekretem i fotografją do legitymacji tramwajowej.

WYJAŚNIENIE MŁYNARZY POWIATU KRAKOWSKIEGO. Stowarzyszenie przemysłowe młynarzy pow. krakowskiego nadsyła nam wyjaśnienie, że młynarze naszego powiatu nie utworzyli kartelu i że od czasu wolnego handlu istnieje między nimi wolna konkurencja. Zwyżkę cen zboża przypisuje stowarzyszenie spekulantom i władzy, która dopuszcza do tego, że spekulanci wywożą zboże za granicę. Oprócz tego, zdaniem młynarzy, do zwyżki cen zboża przyczyniają się rolnicy żądających wysokich cen. Sami młynarze, według swego pisma, nie wpływają bynajmniej na podwyższanie cen.

POŚWIĘCENIE ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH »RYNGRAF« I »GLORIA«. Onegdaj odbyło się poświęcenie fabryk świec i wyrobów woskowych »Ryngraf« i »Gloria«, mieszczących się w Podgórzu. Poświęcenia dokonał O. Stanisław Sopuch w obecności ks. dra Niemczyńskiego, radcy Nowickiego, dra Tarnowskiego, dyrektorów banków, przedstawicieli świata przemysłowego i licznego obywatelstwa. Po poświęceniu wygłoszono kilka przemówień, w których podnoszono wielkie znaczenie nowych placówek przemysłu polskiego, poczem dyrektor zakładów p. Kamiński oprowadził obecnych po budynku, okazując im wspaniałe urządzenia fabryki.

POŚWIĘCENIE HANDLU ŚNIADANKOWEGO. Wczoraj rano odbyło się poświęcenie handlu śniadankowego, należącego do znanej w Krakowie firmy kupieckiej A. Ryglickiego i A. Gramatyki przy Małym Rynku u wylotu ul. Siennej. Poświęcenie dokonał proboszcz kościoła Marjackiego, ks. infułat Wądolny, ubrany w pontyfikalne szaty, poczem życzył właścicielom błogosławieństwa Bożego w ich dalszej rzetelnej pracy na polu rodzimego handlu. W uroczystości wzięli udział inż. radca Adelman, radca magistratu p. Buczkowski, imieniem władzy przemysłowej, radca policji Niewiadomski, dyr. krak. oddziału Banku Handlowego w Warszawie p. Walczak, p. Boroński, im. Kongregacji kupieckiej, oraz p. Jawornicki, kupiec krakowski. Jak się dowiadujemy, firma pp. Ryglickiego i Gramatyki, chcąc umożliwić publiczności nabywanie towarów po cenach przystępnych, kalkulować będzie ceny artykułów spożywczych ściśle według normy, przyjętej przez Izbę handl. i przem., tj. w granicach 5—15% wyższych od kosztów nabycia. Zaznaczyć należy, że handel ów na rogu Małego Rynku istnieje od lat czterdziestu i egzystował przez szereg lat pod firmą »Karasia«, w której pracował obecny właściciel p. Ryglicki. Wspólnik p. Ryglickiego p. Gramatyka, jest znany w Krakowie, jako były długoletni pracownik firmy »Jawornicki« w Rynku głównym.

ZNALEZIENIE ZWŁOK NOWORODKA. Wczoraj rano posterunkowy policji, pełniący służbę w pobliżu Wawelu, zauważył na ul. św. Idziego nóżki dziecięcia, wystające z kupy śnieżnej. Jak się okazało, w śniegu zakopane były zwłoki niemowlęcia, leżące tam już blisko od 4 tygodni. Na ślad zwłok natrafiono w ten sposób, że jakiś pies rozgrzebał śnieg i skutkiem tego zwłoki dziecięcia stały się widoczne. Zwłoki noworodka przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Za wyrodną matką wszczęto poszukiwania.

WŁAMANIE. Onegdaj wieczorem niewyśledzeni sprawcy włamali się przez okno do mieszkania p. Izaaka Ornsteina, zegarmistrza przy ul. Dietla 5. Skradli oni tam złoty kryty męski zegarek marki Schaffhausen jeden damski zegarek złoty bransoletowy, jeden zegarek złoty kryty, kilka srebrnych i żelazną kasetę ze srebrną torebką damską, łącznej wartości około pół miljona marek.

POŚCIG ZA ZŁODZIEJEM. Na tandecie przytrzymano wczoraj 20-letniego Józefa Miarczyńskiego, który p. Romanowi Kollerowi wyrwał z ręki portfel z kilku tysiącami marek. Kieszonkowiec po dokonanej kradzieży począł uciekać, a widząc za sobą pościg, porzucił portfel. Poszkodowany po dłuższym pościgu zdołał złodzieja przytrzymać i oddać w ręce policji.

KRADZIEŻ W WOZIE BAGAŻOWYM. Z wozu bagażowego przy pociągu osobowym, zdążającym z Tarnowa do Krakowa między stacjami Kłajem a Grodkowicami skradziono worek ze skórkami króliczemi wartości 40.000 mk. Jako sprawcę tej kradzieży aresztowała policja Franciszka Nowaka z Kłaja i Augustyna Świątka ze Szarowa, którzy sprzedawali te skórki na targu w Niepołomicach. W śledztwie okazało się, że Nowak był już karany za liczne kradzieże kolejowe.

PRZYJACIÓŁKI Z WIĘZIENIA. Do policji doniosła niejaka Marja Balkowska, zamieszkała przy ul. Michałowskiego 13, że Janina Zielińska, z którą zapoznała się podczas pobytu w areszcie pod »telegrafem«, wypuszczona wcześniej z więzienia, zgłosiła się do gospodyni Balkowskiej i przedstawiając się za siostrę tejże, wyłudziła od gospodyni garderobę Balkowskiej, wartości 30.000 mk.

ARESZTOWANIE NIEZADOWOLONEGO. Na dworcu kolejowym w Krakowie przytrzymały organa policyjne Abrahama Jakoba Lieblicha, który podczas jazdy koleją przemawiał wrogo i podburzająco przeciw państwu polskiemu.

AMATOROWIE WORKÓW. W ręce policji wpadli wczoraj dwaj znani złodzieje Edward Strączek, lat 17 i Zygmunt Kaptorkiewicz, lat 19, podejrzani o liczne kradzieże. W posiadaniu aresztowanych znaleziono 24 worki z mąki, skradzione na szkodę niewiadomego właściciela. Worki przedstawiają wartość kilkunastu tysięcy marek.

MŁODOCIANY KIESZONKOWIEC. Wczoraj przytrzymała policja w jatkach dominikańskich 13-letniego Jana Zagulę, który służącej Zofji Siwek skradł portmonetkę z pewną kwotą pieniężną.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA

KOMISARZ URZĘDU EMIGRACYJNEGO PRZY MINISTERSTWIE PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ dla spraw repatrjacji urzęduje we wszelkich sprawach dotyczących reemigrantów, jeńców i uchodźców w magistracie krakowskim, wydział VII, ul Poselska 8) od godziny 11—2 po południu. We wszelkich sprawach należy tam się zwracać.

WYKŁADY AKADEMICKIE W ZWIĄZKU ZIEMIAN. Związek ziemian urządza cykl wykładów wybitnych uczonych i praktyków na tematy najbardziej aktualne z zakresu agronomii i obejmujące najnowsze zdobycze nauki i doświadczenia praktyki. Wykłady te odbędą się w Krakowie w dniach 9, 10 i 11 marca br. Uczestnictwo należy zgłosić do dnia 25 bm. Członkowie Związku płacą kwotę 1000 mk. jako wpisowe. Karty uczestnictwa wydawać się będzie w Związku ziemian, ul. św. Jana 3, II p. oraz u wejścia na salę. Wpisowe dla nieczłonków Związku ziemian wynosi 2000 mk. Rolnicy, będący urzędnikami prywatnymi i państwowymi, pracownicy organizacyj rolniczych, synowie członków Związku i słuchacze studjum rolniczego, korzystać mogą ze specjalnych zniżek.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39): Czwartek, 16 bm. art. dram. Czesław Kaden: Wspomnienia z niewoli bolszewickiej; piątek, 17 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych; poniedziałek, 20 bm. prof. Uniw. dr Michał Siedlecki: Skarby morza, (l. Warunki życia w morzu z obrazami świetlnemi. Początek o godz. 7 wieczór.

Z kraju i ze świata

POLEPSZENIE W BARANOWICZACH. W tych dniach powrócił do Warszawy delegat sejmowy z Baranowicz, który stwierdza, że położenie obecne naszych repatrjantów na tym etapie znacznie się polepszyło. Repatrjanci otrzymują w większych ilościach pożywienie, baraki są ogrzane, wagony zaś, w których nasi repatrjanci wysyłani są z etapu do miejsca przeznaczenia, zaopatrzone są w piecyki i opał. Strona jednak sanitarna pozostawia wiele jeszcze do życzenia, szpitale bowiem przepełnione są chorymi, a z każdym nowo przybyłym transportem liczba chorych przybywa. — Przypuszczać jednak należy, że i z temi trudnościami potrafi uporać się komisarz nadzwyczajny.

PIĘĆ LAT NA STANOWISKU MINISTERJALNEM. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj o godzinie 2 po południu w ministerstwie zdrowia odbyła się uroczystość uczczenia kierownika ministerstwa zdrowia, dra Chodźki, któremu urzędnicy ministerstwa składali życzenia z powodu pozostawania na tem stanowisku w ciągu 5 lat.

FUNDACJA. Z Warszawy donoszą: P. Róża Wittenberg w imieniu swojem i dzieci złożyła w kasie imienia Mianowskiego kwotę 400.000 Mkp., jako fundusz imienia Karola Wittenberga. Z procentów od tego funduszu ma być co pięć lat wypłacana nagroda za pracę z dziedziny ubezpieczeń prywatnych lub społecznych. O nagrodę mogą się ubiegać obywatele polscy bez różnicy wyznania.

JUBILEUSZ LITERACKI. Z Warszawy donoszą: W niedzielę po południu w siedzibie Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich bardzo liczne grono osób ze świata literackiego i dziennikarskiego czciło autora szeregu popularnych prac dla młodzieży, Władysława Umińskiego, z okazji 25-lecia jego pracy pisarskiej.

Zasługi pisarskie jubilata uwydatnili podczas biesiady towarzyskiej liczni mowcy. W imieniu Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich składali W. Umińskiemu życzenia i słowa uznania: wiceprezes St. Jarkowski i członek zarządu mecenas Józef Śliwowski (nazywając Umińskiego słusznie »polskim Juljuszem Vernem«), w imieniu Kasy literackiej, prezes St. Libicki, w imieniu Syndykatu dziennikarzy p. Al. Markowski, w imieniu licznego grona młodzieży redaktorka »Mojego pisemka« p. Bruno-Aretowa, dalej prezes Rady m., a przed laty redaktor »Wieczorów rodzinnych«, p. Ignacy Baliński, redaktor »Gazety Warszawskiej« p. Zygmunt Wasilewski, w imieniu Związku księgarzy-wydawców p. Zygmunt Arct, wreszcie p. Leon Pietkiewicz, Koleżak i M. C. Przewóska.

INTRONIZACJA EGZARCHY PRAWOSŁAWNEGO W POLSCE. Z Warszawy donoszą dnia 15 b. m.: Dzisiaj o godzinie 12 w południe w cerkwi prawosławnej na Pradze odbyła się uroczystość intronizacji pierwszego w Polsce egzarchy cerkwi prawosławnej, Jerzego, b. arcybiskupa kijowskiego, który staje się odtąd głową cerkwi prawosławnej w Polsce.

ZGON WICEDYREKTORA AMERYKAŃSKIEGO »CZERWONEGO KRZYŻA«. W Warszawie zmarł kapitan John d'Voor, wicedyrektor amerykańskiego »Czerwonego Krzyża« w Polsce Kapitan de Voor zaraził się tyfusem podczas podróży inspekcyjnej w rejonie Baranowicz.

ODDZIELNE PRZEDZIAŁY, WZGLĘDNIE WAGONY przeznaczone być mają, wedle zarządzenia min. kolejowego, wyłącznie dla młodzieży, jadącej do szkół, lub wracającej do domów. Personal kolejowy ma baczyć, aby do przedziałów tych nie wsiadali inni podróżni.

WYDALENIE Z WOJSKA I KARA ŚMIERCI. Z Warszawy telefonują nam: W głośnej sprawie przeciw podpor. Dawidowskiemu, podającemu się za br. Lubicńskiego, sąd ogłosił wczoraj wyrok, skazujący Dawidowskiego na wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Obrońca złożył zażalenie nieważności.

ZBROJNY OPÓR PRZECIW REKWIZYCJI MIESZKANIA. Z Warszawy donoszą o niebywałym wypadku. Z mieszkania, zajętego przez inżyniera Piotrowskiego z żoną Olgą i dwojgiem dzieci przy ulicy Litewskiej, a złożonego z 5 pokoi, zarekwirował urząd mieszkaniowy 2 pokoje dla posłów Plocha i Markowskiego. Kiedy posłowie chcieli wejść do przyznanego im mieszkania, zastali drzwi do swoich pokojów zabarasowane. Wezwali tedy pomocy policji. Zjawienie się policji podziałało na p. Olgę Piotrowską niezwykle podrażniająco, gdyż na wezwanie do otwarcia drzwi odpowiedziała strzałami z rewolweru, przyczem jeden z policjantów odniósł lekką ranę w rękę.

Po przybyciu podkomisarza policji rozpoczęto atak do mieszkania od strony kuchni i głównego wejścia. Podczas tego p. Olga Piotrowska strzelała w dalszym ciągu, dopóki nie zużyła siedmiu nabojów rewolwerowych. Ostatecznie policja wtargnęła do mieszkania, ubezwładniła p. Piotrowską i aresztowała, poczem odwieziono ją do więzienia.

PROCES KOMUNISTÓW. Z Poznania donoszą 15 bm.: Wczoraj w sądzie okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko podżegaczom i inicjatorom strajku rolnego jesienią ub. r., w powiecie obornickim, strajku t. zw. »czarnego«. Oskarżonych jest 57, a pomiędzy innymi słynni przywódcy miejscowych komunistów: Kiełbasiewicz i Koszak.

WYROK SĄDU DORAŹNEGO W ŁODZI. Dnia 13 bm. przed sądem doraźnym w Łodzi odbyła się rozprawa w sprawie napadu rabunkowego na mieszkanie Melchiora Szuberta. Sąd po wysłuchaniu mów obrońców ogłosił wyrok, skazujący Barczaka, Jesionowskiego i Ratalewskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie. Brewińska i Ratalewską po pozbawieniu wszystkich praw, na bezterminowe ciężkie więzienie. Skazani przez obrońców swych wnieśli telegraficznie prośbę na ułaskawienie do Naczelnika państwa o ułaskawienie.

ZARĄBANI SIEKIERĄ. Z Łodzi donoszą nam. W dniu 12 bm. o godz. 11 wieczorem we wsi Palczew, gm. Brojce, pow. łódzkiego mieszkańcy tej wsi Kacper Wira i syn jego Ignacy zostali zarąbani siekierą przez niewiadomych sprawców. Kacper Wira zmarł, zaś syn jego walczy ze śmiercią. Na miejsce zbrodni wysłała komenda policji państwowej na powiat łódzki swych ludzi, celem wykrycia sprawców mordu.

STRAJK DOZORCÓW DOMOWYCH wybuchł w Łodzi. Strajkujący żądają podwyżki płac o 200%.

PRZEMYTNICTWO SACHARYNĄ. Z Lublina donoszą nam. Lwowski okręgowy urząd śledczy zdołał wyłapać trzy partje przemytników, którzy dostarczali cennego towaru z Lublina do Lwowa. Na dworcu kolejowym we Lwowie aresztowano przemytników, przy których znaleziono 29 kg. sacharyny. Jeden z przemytników zeznał, że następnym pociągiem przyjadą dalsze partje. W myśl tych wskazówek aresztowała policja 6 żydów. Ekspozytura policji lwowskiej w Lublinie przeprowadziła rewizję u Koreców, u których znaleziono znaczną ilość sacharyny. Moritz i Leibe Korec zorganizowali w Lublinie na wielką skalę przemytnictwo sacharyny, sprowadzanej drogą nielegalną z Niemiec.

POD KOŁAMI POCIĄGU. Z Lublina donoszą nam: W dniu wczorajszym po przyjściu kurjera, idącego ze Zdołbunowa, znaleziono na torze kolejowym w odległości 1½ kilometra od stacji Lublin zwłoki kobiety niewiadomego nazwiska lat około 26-ciu, która widocznie spadła z wagonu i dostała się pod koła pociągu. Lekarz stwierdził śmierć.

FAŁSZYWE TYSIĄCFRANKÓWKI. Policja warszawska wykryła, że z Sosnowca rozchodzą się fałszywe tysiącfrankówki, tak misternie podrobione, że dopiero po bardzo dokładnem zbadaniu odróżnić było można falsyfikaty, od biletów prawdziwych. Falsyfikaty te wyrabiane były w Niemczech, a w obieg puszczane były w Sosnowcu. Pod zarzutem tego przestępstwa aresztowani zostali w Sosnowcu: Pałtyk Słomnicki z Sosnowca, Szlama Besser z Sosnowca, Jankiel Landsberg z Będzina, Majloch Pachter, Ele Majer Szapiro, Faktor Alter, Jankiel Rychner, Lejba Kornwasser — wszyscy z Sosnowca oraz Hamer i Huterer z Krakowa.

U wszystkich skonfiskowano znaczną ilość zagranicznych pieniędzy; oprócz pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej za puszczanie w obieg fałszywych tysiącfrankówek, zostali przez prokuratora pociągnięci do odpowiedzialności na zasadzie ostatniego dekretu o niedozwolony handel zagraniczną walutą. Fałszywych tysiącfrankówek wypuścili oni znaczną liczbę; większość jej jednak znajduje się w rękach prywatnych. Główny kolporter wraz ze swoją przyjaciółką uciekł do Niemiec.

POŻAR MŁYNA W RODATYCZACH. Z powodu wybuchu gazów powstał pożar w młynie turbinowym w Rodatyczach (pow. Gródek Jagiell.). Ciężko poparzonych zostało kilka osób. Szkoda, wyrządzona przez pożar, wynosi przeszło 5 miljonów.

GNIAZDO SOKOLE W ŁUCKU. Dnia 26 bm. odbędzie się tu uroczyste wręczenie sztandaru nowozorganizowanemu gniazdu sokolemu. Sztandar jest darem gniazda sokolego w Bochum w Westfalji, które przywiozło sztandar na wszechpolski zjazd Sokołów w r. 1921 z tem, żeby ofiarować go pierwszemu gniazdu sokolemu na kresach wschodnich. Okręg sokoli w Lublinie pomógł do zorganizowania gniazda w Łucku.

WIDMO GERMANIZACJI W BIELSKU. Z Bielska donoszą 15 b. m.: Polscy członkowie tutejszej miejskiej komisji administracyjnej złożyli swoje mandaty z powodu rozbieżności swoich poglądów ze stanowiskiem komisarza miasta Bielska. W postępowaniu komisarza widzą oni bowiem upośledzenie żywiołu polskiego w mieście i wzmaganie się dążności germanizacyjnych.

NĘDZA KAMIENICZNIKÓW W BERLINIE. Rozpaczliwą sytuację finansową kamieniczników w Berlinie ilustruje wymownie ogłoszenie berlińskiego stowarzyszenia rentjerów, donoszące, że trzech członków stowarzyszenia zmarło w tych dniach wskutek niedostatecznego odżywiania się. Równocześnie zarząd stow. właścicieli domów donosi, że w ostatnich 2 tygodniach 16 właścicieli domów, którzy równocześnie pobierali renty emerytalne, zgłosiło się do magistratu po stały zasiłek z funduszu ubogich.

UROCZYSTOŚĆ NA RZECZ REPATRJANTÓW W PARYŻU. (AW). Podczas galowego przedstawienia operowego w Operze Wielkiej na rzecz repatrjantów polskich z Rosji, oraz polskiego schroniska sierót św. Kazimierza w Paryżu, sala była przepełniona wyborową publicznością paryską. Programy miały na okładce symboliczną postać Francji, trzymającą sztandar z polskim orłem. — Sensacją wieczoru były pierwsze występy w Paryżu chóru Bazyliki św. Piotra i kaplicy Sykstyńskiej. W loży prezydenta były obecne żona prezydenta Milleranda i żona Poincare'go, jako przewodnicząca honorowa. W komitecie organizacyjnym koncertu przewodniczyła hr. Zamojska, żona posła polskiego w Paryżu i senator Noulens. — W antrakcie zebrało się w westybułach liczne grono przedstawicieli arystokracji francuskiej i polskiej świata dyplomatycznego, oraz wojskowego. Dochód, osiągnięty z koncertu, wynosi 20 miljonów marek polskich.

ŚMIERĆ WYBITNEGO AKTORA FRANCUSKIEGO. Paweł Mounet, członek stowarzyszony Komedji Francuskiej w Paryżu, umarł tam nagle skutkiem porażenia serca. Paweł Mounet, brat Mouneta Sully'ego, urodzony w roku 1847, uczęszczał w Paryżu na wydział lekarski i uzyskał dyplom doktora medycyny. Ale porzucił ten zawód i poświęcił się sztuce aktorskiej, debiutując w roku 1880 w Odeonie. Przez 9 lat grał na tej scenie, występując we wszystkich rolach repertuaru i zdobywając wielkie sukcesy. W roku 1889 dostał się do Komedji Francuskiej, w której po upływie 1½ roku został zamianowany stowarzyszonym (societaire). Na tej pierwszorzędnej scenie zjednał sobie równie uznanie krytyki.

UJĘCIE ZABÓJCÓW PREZYDENTA MINISTRÓW DATO. Z Paryża donoszą 15 bm.: Dwaj zabójcy hiszpańskiego prezydenta ministrów Dato, którzy byli aresztowani w Berlinie, zostali oddani w ręce policji francuskiej, celem przekazania ich hiszpańskiej.

ZMARLI.

— Antoni S t o p a, artysta malarz i działacz ludowy, osobistość popularna na Podhalu, zmarł w Makowie.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje: Pod wpływem depresji, leżącej nad Bałtykiem, wzmocniły się wiatry w kierunku zachodnim, również wzrosła temperatura i zachmurzenie. W Europie zachodniej i środkowej panowała przeważnie pogoda mglista i słaby mróz (większy mróz notowano tylko na Węgrzech od —10 do —17). W krajach Europy północnej, również było pochmurno, słaby mróz i opady śnieżne. Temperatura najwyższa wynosiła w Warszawie —0'5; najniższa —5'6. W Krakowie o godz. 8 wieczorem: Ciśnienie 763'9, temperatura —7'6; maximum +0'6; minimum —9'1; dość pogodnie.

Prognoza na wtorek: Przeważnie pochmurno, mgła lub opady; temperatura w pobliżu 0, wiatry zachodnie.

STAN WODY na rzekach w dniu 15 lutego 1922 o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —223 zamarzn., Warszawa +136 zamarzn.; Toruń +106 zamarzn.; Soła: Żywiec +262 zamarzn.; Dunajec: Nowy Sącz +112 zamarzn.; San: Przemyśl —170 zamarzn.

DALSZE CEGIELKI WAWELSKIE ufundowali: 1857 Pamięci Zygmunta Mińskiego, Alicja Mińska Jeżewice; 1858 Pamięci Zygmunta Mińskiego — rodzina żony; 1859 Syndykat przekazowy banków polskich; 1860 Tow. akc. Drzewiecki i Jezioranski; 1861 Polskie Tow. elektryczne Sp. akc. w Warszawie; 1862 Czesław i Anna Krzymuscy; 1863 Związek rodowy im. Mieczysława z Głogowy Kossowskiego; 1864 Szkoła im. Karola Szlenkiera; 1865 Pamięci Michała Arzta, księgarza wydawcy — rodzina; 1866 Fabryka wyrobów platerowanych Bracia Hennenberg w Warszawie; 1867 M. Arzt, księgarnia, oddział w Poznaniu i 1868 M. Arzt, księgarnia i wydawnictwo w Warszawie, — wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

SKŁADKI.

W Administracji »Nowej Reformy« złożono

NA PRZYTULISKO WETERANÓW Z R. 1863: Karol Gostwicki 1.000 Mkp. zamiast wieńca na trumnę ś. p. Bronisława Nowińskiego.

NA POWRACAJĄCYCH Z ROSJI: M. Konopiński 60 Mkp., otrzymane z Modlina; uczniowie I. klasy IX. gimnazjum w Krakowie 1.200 Mkp.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM odbędzie się dnia 23 lutego b. r. **Zabawa taneczna** dla członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych gości. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Towarzystwa (ulica Straszewskiego l. 28, II piętro) od godziny 5 do 7 do dnia 20 b. m. włącznie. 914

»TŁUSTO-CZWARTKOWA MASKARADA«.
Staraniem korpusu oficerskiego 5 p. a. c. odbędzie się w salach Kasyna oficerskiego dnia 23 lutego 1922 roku.

Komitet przygotowuje niebywałe niespodzianki.— Wielki korowód m a s e k. Najpiękniejsza maska otrzyma oryginalną nagrodę. Przez całą noc przygrywać będą dwie doborowe muzyki wojskowe. Stroje wieczorowe i kostjumy. — Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje się po uprzedniem zgłoszeniu w Kasynie oficerskiem przy ulicy Zyblikiewicza l. 1 we wtorki, środy i piątki od godziny 5 do 7 wieczorem. — Bilety wstępu można nabywać już przy odbiorze zaproszeń. 821 3

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ złoto, platynę, srebro, brylanty, oraz wszelką biżuterję nową i antyczną; płacę najwyższą wartość. KUPUJĘ zęby sztuczne, nawet połamane; płacę na sztukę 160 do 300 Mkp. — JÓZEF CYANKIEWICZ W KRAKOWIE, ULICA SŁAWKOWSKA L. 1. ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI. 899 6

TEATRY KRAKOWSKIE:

OPERA I OPERETKA. »Królowa cyrku« z pp. Ordonówną, Zimajerową, Żelską, Krajewską, Leszko, dyr. Folenskim, Minowiczem, Karasińskim i Rewskim w rolach głównych graną będzie dziś we czwartek 16 bm. W najbliższych dniach wchodzi na repertuar opera Verdiego »Trubadur«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Starzy i młodzi« grana będzie do końca tego tygodnia. W sobotę po poł. po cenach 70% zniżonych po raz 20 »Dr Stieglitz«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. »Krowoderskie zuchy« z niezrównaną parą Kolman i Wolińskim w roli małżonków Gzymsików, wypełnią repertuar bieżącego tygodnia.

DZISIEJSZY KONCERT FEUERMANNA rozpocznie się punktualnie o godz. 8 wieczorem w wielkiej sali Starego Teatru. Reszta biletów u Krzyżanowskiego i od godz. 7 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

WESOŁA REWJA TOMMY'EGO będzie wykonana w operze w sobotę 18 bm. o godz. 3½ po poł. Sposób jej wystawienia będzie pewnego rodzaju eksperymentem. Wykonawcy: pp. Ordonówna, Kraus-Bochlińska, Ratschka, Wesołowski, Kowalik i chór Echa.

BALE I ZABAWY.

BAL »CZERWONEGO KRZYŻA. Dziś we czwartek 16 bm. o godz. 9 wieczorem odbędzie się bal »Czerwonego Krzyża« w Kasynie oficerskiem. Na bal ze względu na cel szlachotny, pospieszy niewątpliwie doborowa i liczna publiczność, by swem przybyciem poprzeć wysiłki komitetu, który dołożył wszelkich starań, by zabawa wypadła jak najświetniej.

ZABAWA KARNAWAŁOWA. Celem wzmożenia funduszów budowy Domu drukarzy krakowskich odbędzie się w sobotę, 18 bm. w salach Stowarzyszenia Drukarzy »Ognisko« (Rynek gł. 12, III p.) zabawa karnawałowa. Stroje wieczorowe. Kostjumy mile widziane. Początek o godz. 9 wieczór. Wstęp dozwolony tylko za zaproszeniami do godz. 12 w nocy.

VII CZARNA KAWA Syndykatu dziennikarzy krakowskich, jak już donosiliśmy, odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. w sali restauracji »Udziałowej« przy pl. Szczepańskim. Występy telepaty redaktora S. Lipeckiego oraz hypnotyzera Pawła Haara, bawiącego chwilowo w Krakowie, budzą zainteresowanie w szerokich sferach naszego miasta.

Biurka amerykańskie, półamerykańskie, zwykłe i t. d., oraz **Kompletne urządzenia** biurowe i mieszkaniowe utrzymuje w największym wyborze **S. Manne, Kraków, ul. Szpitalna 6.**

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 1 bm.: »Horsztyński«.
Piątek, 17 bm.: »Pan obrońca«.
Sobota, 18 bm.: »Czysty interes«.
Niedziela, 19 bm. po poł.: »Brzydki Ferrante«; wieczorem »Horsztyński«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Czwartek, 16 bm.: »Królowa cyrku«.
Piątek, 17 bm.: »Cavalleria rusticana« i »Pajace«.
Sobota, 18 bm.: »Królowa cyrku«.

TEATR »BAGATELA«:

Czwartek 16 bm.: »Starzy i młodzi«.
Piątek, 17 bm.: »Starzy i młodzi«.
Sobota, 18 bm. po poł.: »Dr Stieglitz«; wieczorem »Starzy i młodzi«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Czwartek, 16 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Piątek 17 bm.: »Krowoderskie zuchy«.
Sobota, 18 bm.: »Krowoderskie zuchy«.

Z sejmu wileńskiego

DALSZY CIĄG DYSKUSJI NAD FORMUŁĄ ORZECZENIOWĄ.

Wilno, 16 lutego (Tel. wł.) W dalszym ciągu dyskusji nad formułą orzeczeniową zabrał głos poseł Baliński (P. P. S.), który podkreślając głęboki patrjotyzm rolnika polskiego na Litwie, oświadcza: My chcemy być składową częścią Rzeczypospolitej polskiej.

Poseł Brzostowski (Zespół stronnictw narodowych) polemizuje z mowcami lewicy i oświadcza, że autonomja jest w ich programie tylko etapem do federalizacji. Jeżeli mówię, że nie chcę autonomji — oświadcza dalej poseł Brzostowski — to nie zwalczam rządu polskiego, ale niedołęstwo tego rządu. Najgorszą rzeczą jest — mówił poseł Brzostowski — autonomja wprowadzona **zbyt wcześnie,** w momencie nieodpowiednim. Zdaniem posła Brzostowskiego Wileńszczyzna do tego momentu jeszcze nie dojrzała.

Po dalszych przemówieniach marszałek zarządził przerwę na 10 minut. Po przerwie marszałek udzielił głosu ks. Grabowskiemu (Rady Ludowe).

Mowca skreślił dzieje Polski od wymarcia Jagiellonów aż do naszych czasów, do wystąpienia Józefa Piłsudskiego, które uważa za wielkie **posłannictwo, nazywając obecnego Naczelnika Mojżeszem polskim.** (Brawa. Posłowie lewicy wstają).

Jeżeli Sejm, twierdził ks. Grabowski, nie spełni swoich zadań, lud pomścić się może, gdyż wola ludu jest niezłomna. Po przemówieniu ks. Grabowskiego marszałek zamknął posiedzenie, odkładając dalszy ciąg dyskusji do najbliższego posiedzenia, które odbędzie się we czwartek dnia 16 bm. o godz. 18.

MEMORJAŁ MIESZKAŃCÓW PASA NEUTRALNEGO.

Wilno, 15 lutego (PAT). Dziś o godz. 12 w południe Sejm wileński przyjmował delegację pasa neutralnego, złożoną z dziewięciu osób. Delegację powitał marszałek Sejmu Łokuciejowski. Następnie poszczególni delegaci wyrazili swoją i swoich wyborców wolę **należenia do Polski.** Równocześnie delegacja przedłożyła na ręce marszałka Sejmu memorjał, zawiadamiający życzenia owocnej pracy dla Sejmu, oraz wyrażający wiarę, iż Sejm wileński w dążeniach swoich nie pominie mieszkańców pasa neutralnego, którzy **czują się Polakami i chcą należeć do Polski.**

CZICZERIN OBROŃCĄ DĄBALA.

Warszawa, 16 lutego (Tel. wł.) Do czego dochodzi bezczelność bolszewicka, świadczy doniesienie moskiewskiej »Prawdy«, że Cziczerin wyśle wkrótce do rządu polskiego notę, domagającą się **wypuszczenia na wolność pos. Dąbala.** Takie wtrącanie się do spraw wewnętrznych państwa suwerennego jest naturalnie niedopuszczalne bez względu na to, czy p. Dąbal siedzi słusznie, czy niesłusznie. Jeżeli istotnie nota taka zostanie wysłana, to rząd nasz da niewątpliwie **należytą na nią odpowiedź sowietom.**

VOTUM ZAUFANIA DLA WIRTHA.

Berlin, 15 lutego (AW). W Reichstagu wyrażono większością głosów **votum zaufania** rządowi Wirtha.

MODLITWA PIUSA XI.

Rzym, 15 lutego (AW). »Corriere della Sera« podaje treść modlitwy, odmówionej przez papieża przed koronacją: »Niechaj niebo mi ześle siłę ducha i mądrość Leona XII i powagę Piusa X, które potrzebne mi są do uspokojenia całego świata, co stanie się chwałą Benedykta XV.

Z IZBY GMIN.

Londyn, 15 lutego (PAT). Reuter. Izba gmin przyjęła adres w odpowiedzi na mowę tronową. Poprawka jenerała Townsenda, która stwierdza odpowiedzialność administracji angielskiej za niepokoje w Indjach, odrzucono 248 głosami przeciw 64.

ZABÓJSTWO MINISTRA.

Helsingfors, 15 lutego (PAT). Wolff. Wczoraj przed południem strzelono trzy razy z rewolweru do ministra spraw wewnętrznych Ritavuori w chwili, gdy przed swem mieszkaniem wysiadał z automobilu. Minister Ritavuori **zmarł w drodze do szpitala. Mordercę ujęto.**

Różne wiadomości polityczne

ZJEDNOCZENIE SEJMOWYCH POSŁÓW NIEMIECKICH — jak donoszą z Warszawy — wykluczyło ze swojego grona Oskara Friesego, redaktora i posła trzynastego łódzkiego wiejskiego okręgu wyborczego. Powody usunięcia Friesego z klubu niemieckiego podane są całkowicie ogólnikowo. Najważniejszym powodem z nich jest to, że Friese nie godzi się z polityką klubu.

ZABURZENIA W RJECE. Z Lublany donoszą 15 b. m.: W Rjece przyszło znowu do zaburzeń. Wczoraj o godzinie 4 po południu faszyści rozpoczęli strzelać z karabinów na budynek, w którym mieści się urząd policyjny, poczem rzucili bomby. Wywiązała się krwawa walka, w której po obu stronach było wielu zabitych i rannych. Faszyści zabrali wóz, pełny ubrań dla policjantów, oblali go naftą i benzyną, a następnie podpalili. Ludność ogarnęła panika. nikt nie może jednak uciec z miasta, ponieważ faszyści obstawili miasto silnemi patrolami.

MILLERAND — jak donoszą z Paryża — przyjął dnia 15 b. m. Benesza.

ŻĄDANIA GÓRNIKÓW ANGIELSKICH. Bieżący tydzień zadecyduje, czy w Anglji rozpocznie się największy strajk węglowy. Pięć miljonów górników zażądało 20 procent podwyżki płac, grożąc strajkiem. Do strajku zamierzają oni wciągnąć także kolejarzy i inne gałęzie przemysłu.

Dział ekonomiczny

Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Krakus"

Zjednoczone Fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie.

Dnia 14 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej dyr. **Alberta Ungara,** w obecności komisarza rządowego, radcy bar. Löbla i notarjusza p. Rudnickiego. Wśród akcjonarjuszów, którzy byli na zebraniu licznie reprezentowani, zauważono prezydenta Izby, p. **Tadeusza Epsteina,** wiceprezesa Izby skarbowej, p. **dra Gajewskiego** i innych.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, złożył naczelny **dyrektor, p. Seidenfrau,** sprawozdanie, z którego wynika, że w czasie od 1 września 1920 do 31 sierpnia 1921 roku podwyższono kapitał akcyjny z kwoty 17 miljonów 500 tysięcy Mkp. na **30,000.000 Mkp.** Uzyskany ze subskrypcji kapitał zużyty został w całości na rozbudowę fabryki i urządzenie nowych działów produkcji.

Gorzelnia przemysłowa, urządzona na **produkcję roczną 250—300 wagonów spirytusu,** została uruchomiona w listopadzie 1921 roku. Budowa toru przemysłowego do fabryki jest **na ukończeniu.** Spółka nabyła od gminy miasta Krakowa parcelę o wymiarze 700 sążni kw. i wybudowała na niej **pierwszą w Polsce fabrykę potaszu, obliczoną na 5.000 kg. wytwórczości dziennej.** Uruchomienie tego działu produkcji nastąpi w jesieni b. r. W rafinerji przerafinowano w okresie sprawozdawczym **30 wagonów wina** na destylat winny, oraz **20 wagonów surowego spirytusu.** Fabryka likierów przerobiła na wódki i likiery 28 wagonów spirytusu, z których 19 wagonów sprowadzono z Poznańskiego. Czynnym był również **dział wyrobu esencji i chemikaljów.** Fabryka marmolady przerobiła 20 wagonów owoców. — Ogólny obrót we wszystkich działach produkcji wyniósł około **262.000.000 Mkp.** Wysokość **opłat skarbowych,** uiszczonych przez fabrykę, osiągnęła sumę **600,000.000 Mkp.** — Opłata **w złocie,** złożona przez Spółkę za przydział spirytusu, przyniosła **Skarbowi państwa 98 kg. złota w kruszcu i monetach.**

Tytułem daniny złożył »Krakus«, jako pierwszy kontrybuent tej dzielnicy, zaliczkę w kwocie **6,392.000 Mkp.,** gdyż ostateczne obliczenie wymiaru nastąpi w późniejszym czasie.

Sprawozdanie zakończył dyr. Seidenfrau stwierdzeniem, iż przedsiębiorstwo wykazało w ubiegłym roku **korzystne wyniki,** przyczem podniósł wydatną pomoc, jakiej Spółka doznała ze strony Banku Małopolskiego w Krakowie.

Po przyjęciu sprawozdania Zarządu, przedstawił dyr. Seidenfrau najważniejsze pozycje bilansu fabryki za ubiegły rok gospodarczy. Czysty zysk po potrąceniu statutowych kwot wynosi **13,630.017 Mkp. 49 fen.** Na wniosek Komisji rewizyjnej, przedstawiony przez dyr. Krzyżanowskiego, udzielono Radzie zawiadowczej i Zarządowi absolutorjum ze stanu ksiąg i prowadzenia rachunków Spółki.

Imieniem Rady zawiadowczej przedstawił **dr Josefert** projekt rozdziału zysku. **Poza 5%** dywidendy statutowej, uchwalono wypłacić akcjonarjuszom **55% superdywidendy.** — Na fundusz zapomogowy dla urzędników i robotników przeznaczono sumę **750.000 Mkp. Pół miljona marek udzieliła Rada nadzorcza na cele humanitarne i społeczne;** między innemi na Kuchnię akademicką 50.000 Mkp., na pomoc dla repatrjantów 25.000 Mkp., na budowę Muzeum Narodowego 50.000 Mkp., na Rodzinę sierocą 20.000 Mkp., na Kolonję rabczańską 20.000 Mkp. i t. d.

Członek Rady nadzorczej, radca **Ajdukiewicz,** referował sprawę **podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 20,020.000 Mkp. przez emisję 71.500 sztuk nowych akcyj.** Po podwyższeniu wynosić będzie kapitał akcyjny ogółem **50,120.000 Mkp.** Kapitał podwyższony wraz z agiem służyć będzie na wykończenie potaszowni i toru przemysłowego, dalej na budowę słodowni, magazynu na surowce, drugiego składu wolnego i domów dla urzędników i robotników. Zebranie uchwaliło podwyżkę kapitału i upoważniło Radę nadzorczą do ustalenia terminu i warunków nowej subskrypcji.

Do Komisji rewizyjnej zostali ponownie wybrani pp.: dr Rudolf Beres, A. Einhorn, dyr. Krzyżanowski i dyr. Mester.

Prezes Rady nadzorczej zakończył zebranie podziękowaniem za **niestrudzoną i owocną działalność całego Zarządu z dyr. Seidenfrauem na czele,** podkreślając korzystne wyniki kampanji, które umożliwiają wypłacenie 60%-wej dywidendy. Przy obecnym poziomie kursu akcyj, przedstawia dywidenda ta oprocentowanie 6 od sta.

* PRZEDŁUŻENIE CZASU PRACY W HANDLU. Uchwalona na wtorkowem posiedzeniu Sejmu w trzeciem czytaniu zmiana ustawy z 18 grudnia 1919 roku o czasie pracy w przemyśle i handlu, opiewa.

»W handlu czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów, z wyjątkiem aptek i jadłodajni, ustanawia się na 10 godzin dziennie bez przymusowego zamykania sklepów w południe. Zatrudnieni w handlu najemni pracownicy nie mogą jednak być zajęci dłużej ponad unormowany w artykule II. niniejszej ustawy czas pracy«.

* PIERWSZE POSIEDZENIE RADY RZEMIEŚLNICZEJ przy ministerstwie przemysłu i handlu odbyło się w Warszawie dnia 7 b. m. Obrady zagaił minister przemysłu i handlu, informując zebranych o stosunku Rady, jako organu doradczego, do ministerstwa. Następnie p. Hauszyld, naczelnik wydziału, odczytał sprawozdanie z działalności ministerstwa na polu rzemiosł i drobnego przemysłu. W dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, omawiano głównie projekt ustawy przemysłowej, oraz sprawę udzielania pożyczek, w szczególności potrzebę bardziej przychylnego uwzględniania przez komisję główną kredytową uchwał komisyj miejscowych, oraz konieczność powiększenia funduszu gwarancyjnego skarbu państwa. Wreszcie rozpatrywano kwestję szkolnictwa zawodowego, przyczem Rada wyraziła postulat, by min. przemysłu i handlu przejęło szkolnictwo zawodowe od min. oświaty, oraz użyczyło wydatniejszego poparcia bursom rzemieślniczym. Z Krakowa brał udział w naradach, jako delegat, mianowany przez min. przemysłu i handlu, znany przemysłowiec, p. Stefan Iglicki.

* OŻYWIENIE PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO. — Łódzkie fabryki wyrobów wełnianych zaczynają stopniowo pracować normalnie. Ministerstwo spr. wojskowych zaprosiło szereg fabrykantów łódzkich do złożenia ofert na wojskowe sukno khaki. Dostawa ta, sięgająca miljona metrów, ma być oddana całemu przemysłowi polskiemu.

TOWARY ŁÓDZKIE DLA ROSJI. Łódzki »Głos Polski« donosi: W związku z zakupami, dokonanemi przez prezesa misji sowieckiej, Gorczakowa, odchodzi w tym tygodniu z Łodzi do stacji Stołubce transport towarów, zakupionych od firmy Gukera. Transport składa się z 10 wagonów. Rokowania Gorczakowa z firmą Scheibler i Grohman trwają dalej.

* POLSKA WOBEC ODBUDOWY ROSJI. Na posiedzeniu Tow. Politechnicznego we Lwowie, uchwalono następujące rezolucje:

Rząd polski powinien przy sposobności rokowań na konferencji genueńskiej zapewnić Polsce 1) nawiązanie stosunków handlowych z Rosją i zabezpieczenie tamże rynku zbytu dla wytworów polskiego przemysłu, zarówno jak to zamierzają państwa zachodnie, należące do konsorcjum odbudowy Rosji. Do tego celu jest nieodzowne jaknajrychlejsze zawarcie traktatu handlowego Polski z sowietami. 2) Przewóz materjałów i towarów z Zachodu do Rosji linjami kolei polskich, przy szczególnem uwzględnieniu linji, łączących Zachód z południową Rosją, biegnących przez Lwów. 3) Wybitny udział w odbudowie i reorganizacji rosyjskich kolei, przy należytem wyzyskaniu sił zawodowych i pracowników obznajomionych z rosyjskiemi stosunkami i rosyjskim językiem. 4) Rozbudowę polskich sieci kolejowych przy pomocy kapitału, materjałów i taboru, dostarczonych przez państwa, należące do konsorcjum odbudowy Rosji w takiej mierze, w jakiej ta rozbudowa jest niezbędną, aby nasza sieć kolejowa była zdolną do przewozu towarów i wytworów przemysłowych, przeznaczonych dla Rosji.

* IV. PRASKI TARG WZORKOWY MIĘDZYNARODOWY odbędzie się w Pradze na placu wystawowym w dniach 12—19 marca 1922 roku. — Odznaki i legitymacje do zniżki kolejowej, oraz wszystkich informacyj dla interesantów udziela konsulat czesko-słowacki w Krakowie (ulica Gołębia l. 18).

* Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH. W ostatnich tygodniach rynki światowe pokrywają swoje zapotrzebowanie prawie wyłącznie zbożem, pochodzącem z Argentyny i Australji, co może potrwać czas dłuższy i jest powodem spokoju, panującego na światowych giełdach, mimo znacznych obrotów. Mimo tego ekonomiści angielscy i amerykańscy stawiają na przyszłość horoskopy, opierające się na fakcie wierności Rosji, jako eksportera zbożowego, co nie jest jednak dla życia gospodarczego świata czynnikiem znów tak groźnym, jakby się zdawać mogło. Doświadczenie wykazuje bowiem, że n. p. w czasie wielkich nieurodzajów rząd rosyjski zabraniał wywozu zboża, a przecież Europa obywała się bez dowozów z Rosji.

Na giełdzie warszawskiej przy żywych obrotach transakcje nie wykazują większych wahań. Wyższe ceny uderzają tylko w transakcjach, dokonywanych ciężkim owsem, dominjalnym, kupowanym przez młyny na kaszę. Duże obroty paszą.

* NOWA ZNIŻKA CEN W ANGIELSKIM HANDLU DETAJLICZNYM. W angielskim handlu detajlicznym znów spadły ceny. Indeks wykazuje obniżenie się o 73 punkty, to jest do 4284, co jest najniższym stanem od 1916 roku. Z końcem wojny wynosił indeks 6210, w marcu zaś 1920 roku wzrósł do 8352, od tego jednak czasu poczyna się już jego spadek. Z końcem 1920 roku wynosiła cyfra indeksu 5017, z końcem czerwca 1921 r. 4810, obecnie zaś 4284. Najsilniejszą tendencję zniżkową mają ceny cerealjów mięsa. Jeżeli chwilę wybuchu wojny oznaczymy cyfrą 100, to ceny mąki i mięsa odpowiadają obecnie cyfrze 157, wyrobów tekstylnych 175, mineraljów 158. Ceny obecne są wyższe 1'6 razy od cen z czasu wybuchu wojny.

GIEŁDA ZBOŻOWA WE LWOWIE. (15 lutego). Pszenica krajowa 12.500—12.700, żyto małopolskie 8600—8800, jęczmień małopolski browarny 7300—7500, jęczmień małopolski pastewny 7100—7300, owies małopolski 7900—8200, kukurudza krajowa 9300—9500, kukurudza rumuńska loco Śniatyn 9900—10.050, ziemniaki gorzelniane 2500—2600, fasola biała 11.500—12.000, fasola kolorowa 8800—9400, groch polny 8300—8600, groch Wiktorja 14.800—15.000, bobik 6800—7000, wyka 7200—7500, mieszanka pastewna w ziarnie 5200—5500, łubin 4600—5000, hreczka 8600, mąka żytnia 70% 13.000—13.500, mąka żytnia 60% 14.200—14.700, mąka pszenna 60% 18.500—19.000, mąka pszenna 50% 21.000—21.500, mąka pszenna 40% 24.000—24.500, otręby pszenne 4800—5000, otręby żytnie 4800—5000, makuchy lniane i konopne 8000—8200, worki do 425, worki używane dobre od 330, koniczyna czerwona krajowa naturalna 78.000—82.000, słoma prasowa 2000—2200, siano wołyńskie 2800—3000, siano słodkie krajowe prasowe 3600—4000, len 14.400—15.000.

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU. (15 lutego). Żyto 8400, pszenica 11.400—12.400, jęczmień browarniczy 7600—8300, owies 7600—8000, mąka żytnia 11.600—12.100, mąka pszeniczna 17.900—18.900, peluszka 7500—8500, fasola loco 12.000, groch polny 9000—1000, seradella 12.000—14.000, tatarka locco 11.000, łubin niebieski i żółty 5000—6000, rzepak i rzepik 16.000—17.000, siemię lniane 14.000—15.000, usposobienie silne.

BAWEŁNA AMERYKAŃSKA W BREMIE dnia 14 lutego godz. 1 sza: 83.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W LIWERPOOLU. (14 lutego). Ceny w pensach. American fully middling na luty 9'74, marzec 9'80, kwiecień 9'80, maj 9'82, na czerwiec 9'80, lipiec 9'80, sierpień 9'72, wrzesień 9'64, październik 9'59, listopad 9'54, grudzień 9'51, styczeń 1923 r. 9'44. Egips. Sakellaridis luty 15'65, marzec 15'80, maj 16'15.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W ALEKSANDRJI. (14 lutego). Sakellaridis na marzec 34'45, maj 35. Górny Egips. Ahsmouni luty 23'70, kwiecień 24.

GIEŁDA BAWEŁNIANA W NOWYM YORKU. (14 lutego). Targ miejscowy middling: 18'15, luty 18'77, marzec 17'82, kwiecień 17'60, maj 17'51, czerwiec 17'25 lipiec 16'91, sierpień 16'89, wrzesień 16'53, październik 16'47, grudzień 16'37.

GIEŁDA METALOWA W NOWYM YORKU. (14 lutego). Srebro krajowe 99'62, zagraniczne 66'36, miedź elektrolitowa 12'36, cyna 37, ołów 4'75, cynk 4'52, żelazo 18'75, blacha 4'75.

GIEŁDA PRODUKTÓW W NOWYM YORKU. (14 lutego). Kawa 8'94, na marzec 8'43, na maj 8'53, na lipiec 8'60, na wrzesień 8'63, na grudzień 8'70, smalec 11'72½. Pszenica czerwona zimowa loco 148'50, pszenica twarda zimowa 148'50, kukurudza loco 69'25, mąka Spring Wheatcolour 5'50, fracht zbożowy na kontyngent 17 centów, fracht zbożowy do Anglji 4 szylingi.

Nafta 17'50, nafta w tankach 700, nafta Stand White 13, terpentyna Savannah 91'50, terpentyna New Orleans 85'65.

GIEŁDA PRODUKTÓW W CHICAGO. (14 lutego). Pszenica na maj 138'50, na lipiec 138'75, kukurudza na maj 60'75, na lipiec 63, owies na maj 41'25, na lipiec 42'52, żyto na maj 105.85, na lipiec 68'50, smalec na marzec 280, na maj 11'02, słonina cena najniższa 9'25, cena najwyższa 11.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym znów tendencja mocniejsza. W żywych obrotach na Berlin i Pragę robiono po kursie wyższym. Również dolary szacowano wyżej o 50 punktów, franki 5. Ostatnia zwyżka obcych walut i dewiz na naszych giełdach nastąpiła równocześnie z taką zwyżką na giełdzie berlińskiej, która ciągle jeszcze ma wielki wpływ na nasze rynki pieniężne, dzięki temu, że właściwie dotąd jedynym rynkiem zbytu marki polskiej zagranicą jest giełda gdańska, najściślej z berlińską związana.

Papierami przemysłowemi obracano wczoraj mniej, niż na poprzednich zebraniach, co się odbiło na kursach, kształtujących się zniżkowo. Największem powodzeniem cieszyły się »Krakusy«, otrzymujące dobry kurs.

Z handlowych w obrotach tylko »P. T. H.« bez zmiany, bankowe i procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 15 lutego 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	850'—	950'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powszechny Bank Kredyt.	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	680'—	750'—
Transakcja		730'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	275'—	325'—
»Polski Glob«	800'—	900'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	6000'—
H. Cegielski, fab. maszyn Poznań	1900'—	2100'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1200'—	1300'—
Transakcja	1200'—	1250'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2100'—	2200'—
Transakcja	2100'—	2125'—
Zakłady amun. »Pocisk«	900'—	1000'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1100'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	1700'—	1800'—
»Goleszów« fabryka cementu	4500'—	5000'—
Sierszańskie zakłady górn.	8200'—	8500'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	5200'—	5600'—
Transakcja	5500'— 4500'— IV	
Polska Nafta	2200'—	2400'—
Transakcja	2300'—	2250'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4900'—	5100'—
Transakcja		5000'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2600'—	2900'—
Transakcja	2700'—	2725'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3400'—	3600'—

Waluty i dewizy:

	kup.	sprz.	kup.	sprz.
Dolary St. Zj.	3250'—	3450'—	3250'—	3450'—
Franki franc.	280'—	300'—	285'—	305'—
Marki niemieckie	16'75	17'50	17'—	17'75
Transakcja				17'60
Korony austr.	0'52	0'57	0'52	0'57
Transakcja			0'55½	0'56½
Korony czeskie	62'—	65'—	65'—	67'—
Transakcja			65'50	67'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (15 lutego). Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 71—71'25, sprzedaż 72, kupno 70, za 100 rubli sprzedaż 290, kupno 290. 5% m. Warszawy trans. 335—330, 4½% Warszawy trans. 310—308.

Akcje. Bank handlowy 3075—3000, Kredytowy w Warszawie 2850—2900, Bank zjedn. ziem. polskich 1260. Warsz. Tow. fabryk cukru 20.000, Drzewny przemysł i handel 1650, Lilpop-Rau-Loewenstein 3900—3775, Ostrowieckie zakłady 7275—7175—7200, Rudzki i Ska 2625—2500—2515, Starachowice 8050—4925, Zakłady amun. Pocisk 950—975, Zakłady żyrardowskie 63.500—63.250, Borkowski 1425—1400, Bracia Jabłkowscy 1285. Warsz. Tow. trans. i żeglugi 1750—1660, Polska nafta 2425—2350—2400.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 3535—3490—3545, sprzedaż 3535, kupno 3500, franki francuskie gotówka trans. 305—304, marki niemieckie gotówka trans. 17'85—17'95—18, Gdańsk czeki trans. 17'60—18'15—17'85, Belgja czeki trans. 294, Berlin czeki trans. 17'60—18'15—17'85, sprzedaż 17'85, kupno 17'60, Londyn czeki trans. 15.450—15.775—15.750, sprzedaż 15.750, kupno 15.600, Nowy York czeki trans 3560—3570, Paryż czeki trans. 305—310—308, sprzedaż 308, kupno 305, Praga czeki trans. 66—68'25, Wiedeń czeki trans. 58—57, sprzedaż 57, kupno 56.

GIEŁDA LWOWSKA. (15 lutego). Ruble carskie setki 225—325, ruble carskie pięćsetki 170—220, drobne 80—100, dumskie tysiączki 30—50, dumskie 250: 20—40, kiereńki 0'10—0'15, karbowańce tysiączki 1-3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 285—305, szwajcarskie 630—670, szterlingi 14.700—15.300, dolary amerykańskie 3400—3500, drobne 3300—3400, kanadyjskie 3100—3200, marki niemieckie po 1000: 17—18, marki niemieckie po 100: 16—17, drobne 15—16, lei po 500: 23—26, trans. 25, drobne 21'50—24, liry 155—165, korony czeskie 62—67, trans. 65, 64'75, 64'50, korony austr. stempl. 0'52—0'58, franki belgijskie 272—292, korony węgierskie 4'25—5'25, floreny holenderskie 1200—1300.

Dewizy: na Londyn 14.700—15.700, Paryż 290—310, Zurych 625—675, Praga 63—68, Wiedeń 0'52—0'58, trans. 0'55½—0'56—0'56½—0'56½, na Berlin 17—18, trans 17'75, na Nowy York 3453—3550, Medjolan 155—165, trans. 156, Bukareszt 24—26, Bruksela 275—295, Budapeszt 4'50—5'50, Belgrad 38—48, Zagrzeb 10—13.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (15 lutego). Amsterdam 242.450, Zagrzeb 2073, Belgrad 8290, Berlin 3247, Bruksela 52.480, Budapeszt 998'50, Chrystjanja 106.475, Kopenhaga 131.975, Londyn 27.990, Madryt 101.460, Medjolan 30.990, Nowy York 6425, Paryż 55.480, Praga 12.097, Sofja 4370, Sztokholm 164.970, Warszawa 159—191. Zurych 124.775, dolary 6298, belgijskie 51.980, bułgarskie 4170, duńskie 129.475, angielskie 27.490, francuskie 55.080, holenderskie 239.950, jugosłowiańskie tysiączki 8240, włoskie 30.390, norweskie 104.475, polskie 183—187, rumuńskie 4895, szwedzkie 161.970, szwajcarskie 122.775, czeskie 120.047.

GIEŁDA PRASKA. (15 lutego). Berlin 26'22½, Warszawa 1'23½—1'83½, marka niemiecka 26'22½, marka polska 1'23½—1'83½.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (15 lutego). Berlin 2'58, Holandja 191'75, Nowy York 512, Londyn 2237, Paryż 44'35, Medjolan 25, Praga 9'70, Budapeszt 0'79, Zagrzeb 1'67, Warszawa **0'15,** Wiedeń 0'17, austr. stempl. 0'09.

Końcowe kursa: Godzina 12'40: Berlin 2'57, Holandja 191'75, Nowy York 512, Londyn 22'37, Paryż 44'35, Medjolan 25'05, Bruksela 42'35, Kopenhaga 105'50, Sztokholm 132'50, Chrystjanja 85, Madryt 80'50, Buenos 182, Praga 9'72, Budapeszt 0'78, Zagrzeb 1'70, **Warszawa 0'15,** Wiedeń 0'17, **austr.** stemplowane 0'09.

GIEŁDA PARYSKA. (14 lutego). Weksle na Niemcy 52'62, na Rumunję 9'12, Pragę 22'12, Amerykę 11'57, Belgję 95'50, Anglję 50'43, Holandję 433, Włochy 55'62, Szwajcarja 226'25, Hiszpanja 182.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (14 lutego). Weksle na Londyn Cable Transfers 436'50, na Londyn 60-dniowe 433, na Paryż 8'65, na Berlin 0'50½, Holandję 37'32, srebro krajowe 99'62, zagraniczne 66'37.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na wczorajszej czarnej giełdzie waluty obce wykazywały dalszą zwyżkę, po południu nastąpiło jednak przesilenie i zniżka wskutek nadejścia wiadomości, że doszło do porozumienia między komisją sejmową a ministrem skarbu, i że obawa ustąpienia p. Michalskiego jest płonna. Kursa notowano następujące:

Dolary 3550 mk., po poł. 3500, marki niem. 18'80, po poł. 17'60, franki franc. 320, po poł. 310, funty szterlingi 15.800, po poł. 15.700 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (15 lutego). W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską 19—20.

AUSTRJACKIE MINISTERSTWO SKARBU pozwoliło, aby giełda wiedeńska była czynna przez 4 dni w tygodniu, tj. w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

†

JAN CZOPEK

słuchacz praw
porucznik Wojsk Polskich

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 9-go lutego 1922 roku w Rajczy w 25 roku życia.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w piątek, o godzinie 10 rano w kościele OO. Reformatów w Krakowie, na które wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego zaprasza

NARZECZONA.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p. JANA CZOPKA i okazali mi w tem strasznem nieszczęściu tak wiele serca i współczucia, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

NARZECZONA.

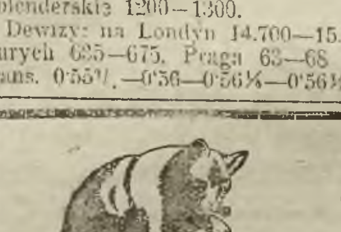
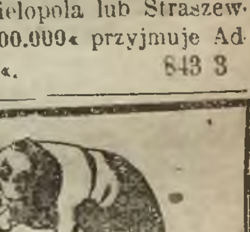
!! WAŻNE DLA APTEK I DROGUERYJ !!
NADSZEDŁ ZNACZNY TRANSPORT
FLASZKI APTECZNE
Drobner—Kraków
(Adres telegr.: Drobneruniwers.).

Asystent kliniki chorób skórnych i wener. U. J.
Dr Tadeusz Dyboski
ordynuje od 4—6 po południu
KRAKÓW, UL. NIECAŁA L. 5, II. PIĘTRO.

Sala Glücksmann
Dawid Kleinmann
zaręczeni w lutym 1922 r.
KRAKÓW. KRAKÓW.

Potrzebna kobieta
do roznoszenia dziennika. Wiadomość: Administracja »Nowej Reformy« między g. 11—12 rano.

MIESZKANIA z trzech pokoi z kuchnią i komfortem poszukuję w Śródmieściu w okolicy ulicy św. Gertrudy, Grodzkiej, Wielopola lub Straszewskiego. Zgłoszenia pod »1,500.000« przyjmuje Administracja »Nowej Reformy«. 843 3


ZAWIADOMIENIE


Niniejszem zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, iż wyłączną sprzedaż wyrobów naszych fabryk krochmalu powierzyliśmy na Małopolskę firmie:

Dom handlowy DAWID RETTIG, Kraków, Dietlowska 57

Telefon Nr 3538 Adres telegr.: „DERETTIG"

która załatwia wszelkie czynności i sprzedaż, tak wprost z naszych fabryk, jak również ze składów komisowych w Małopolsce, i prosimy wszelkie zamówienia oraz zapytania skierowywać pod powyższym adresem.

Z poważaniem
Fabryki krochmalu Hoffmanna, Tow. akc., Salzuflen.

P. T. Inteligencji krakowskiej
POLECA SIĘ WYTWORNY TEATRZYK ŚWIETLNY TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ »PROMIEŃ«, MAJĄCY NAJNIŻSZE CENY WŚRÓD PIERWSZORZĘDNYCH KIN, A PRZYTEM ZNAKOMITE PROGRAMY.

Salon dzieł sztuki K. Wojciechowskiego, Kraków, ul. św. Jana 3.
NIEUSTAJĄCA WYSTAWA POLSKICH MALARZY.
Ceny przystępne! przystępne!

Mały dom

mieszkalny w Katowicach, przy ruchliwej ulicy, tuż przy kole, zaraz do sprzedania. — Tylko bezpośredni kupcy zechcą się zgłosić pod adresem: A. Chruszcz, Domb. koło Katowic, ul. Dębowa 25. 895 1 2

Dr praw poszukuje posady konceypienta, ewentualnie przedpołudniowej. Zgłoszenia pod „Koncypient" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 907

Sprzedam

realność z wolnem mieszkaniem i handlem hurtownym za 4 miljony marek. Dochód roczny 4 miljony. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Bogdanowicz, fryzjer w Dziedzicach. 897 1 2

KURSA

nauki języka francuskiego. Lekcyj udzielają rodowite Paryżanki. Początki, konwersacja i literatura. — Informacyj udziela się od 12—7 wieczór, Dolne Młyny l. 6, II p. 811 3 3

430 morgów ziemi buraczanej, duży sad mieszkalny z komfortem, telefon, budynki ogniotrwałe, wspaniałe inwentarze, lokomobile, cegielnia parowa, roczny wyrób 3 miljony, koło Gniezna, stacja w miejscu, razem lub osobno, sprzeda Biuro „Uczciwość". Kraków, Podwale 3. 864 3 3

MILJONY

par obuwia zaoszczędzają nasi odbiorcy używając najlepszej terpentynowej pasty „Grunwaldzkiej" do obuwia krajowego wyrobu firmy

O. Bukowski i Ska w Białej

ponieważ ona najlepiej konserwuje obuwie, nadając mu lakierowy połysk i świeżość, a wyrabianą jest we wszystkich kolorach. — Polecamy także masę francuską do podłóg; wazeliny: apteczną do skór w drewnianych i blaszanych pudełkach, techniczne smary, atramenty i wszelkie chemikalja dla przemysłu włókienniczego i garbarskiego i t. d.

Generalna reprezentacja na Polskę:

M. J. Berger

Kraków, ulica Grodzka l. 71.

755 2 0

STENOTYPISTKI

dla polskiej i niemieckiej korespondencji, z długoletnią praktyką, poszukuje „Potęga" S. A., Basztowa 9. Stenografja niemiecka bezwarunkowo wymagana! — Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia tylko piśmienne. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 878 2 3

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski Kraków, ul. Mikołajska 10. 48 18 20

Automobile osobowe, ciężarowe, okazyjnie do nabycia. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 147 18 20

Zamienię w Poznaniu mieszkanie, składające się z 4 pięknych pokoi, kuchni wraz z wszelkiemi wygodami, za mieszkanie w Krakowie o 4, 3 lub ostatecznie 2 (ale dużych) pokojach, kuchni, z wygodami. Zgłoszenia: Poznań III, poste restante „Okazicielowi legitymacji urzędniczej Nr 37". 883 2 3

Kadzidło

..., kamyczki do zapalniczek, oliwę do świecenia, poleca T. Mężyk, Kraków, plac Szczepański 8, skład farb, lakierów i pokostu. 803 3 3

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 735 5 10

Sprzedaż

kawiarń, kin, destylacyj, piekarń, hoteli, fabryk

młynów

tartaków, domów handlowych,

will

cegielń, domów prywatnych.

Majątki

także karczmy, kuźnie, rzeźnie

kolonje

stolarnie; pośredniczy na Pomorzu

A. M. Makowski

najstarsza i największa ajencja majątków na miejscu.

Tamże do nabycia około

600 objektów.

Tczew, Telefon Nr 9, Strzelecka (Schanzenstr.) 5.

56 8 10

Nowości wydawnicze

Wacława Grabińskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło 50 3 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne **w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12** jakoteż Szatnię **w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3** sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki,** obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 19 0

L. 174/22 638 2 2

Obwieszczenie.

Oddział Małopolski Ministerstwa Przemysłu i Handlu w likwidacji w Krakowie, ogłasza

sprzedaż w drodze licytacji

400 par nowych wózków leśnych z kołowrotami

dla przewozu długiego drzewa, na torze kolejkowym o rozpiętości szyn 760 mm, o udźwigu 10 tonn na jedną parę.

Sprzedaż nastąpi w całości lub w partjach, najmniej po 5 par wózków.

Oferty pisemne, należycie ostemplowane, należy wnosić do Oddziału Małopolskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Krakowie, ul. Szujskiego L. 1 **do dnia 28 b. m.** do godziny 12 w południe.

O ile w drodze ofert Oddział Małopolski Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie uzyska odpowiedniej ceny sprzedażnej, odbędzie się **dnia 2 marca b. r.** o godzinie 10 rano w biurze Oddziału Małopolskiego przetarg ustny, w którym mogą wziąć udział reflektanci ofertowi oraz inni.

Warunki składania ofert można przeglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w biurze Oddziału Małopolskiego w godzinach urzędowych, zaś we Lwowie w Izbie handlowej i przemysłowej.

Kraków, dnia 9 lutego 1922 r.

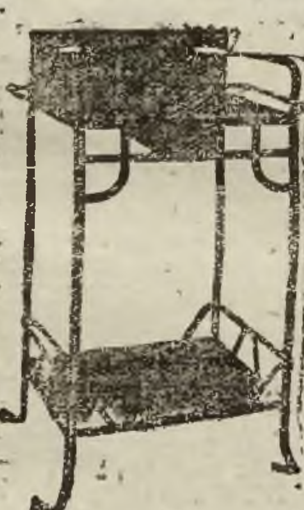
Oddział Małopolski
Ministerstwa Przemysłu i Handlu w likwidacji
Kraków, ul. Szujskiego L. 1.

„Tygodnik Dostaw" na II. Targu Poznańskim

Podczas trwania II. Targu Poznańskiego ukażą się 3 wielkie numery agitacyjne „Tygodnika Dostaw", które reprezentować będą wobec uczestników Targu przemysł całego państwa, a własne biuro „Tygodnika Dostaw", zainstalowane na Targu, zajmie się szerokiem rozpowszechnieniem tychże.

Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje wydawnictwo „Tygodnika Dostaw" we Lwowie, ul. Potockiego l. 26 do dnia 25 lutego b. r. według swojej taryfy bez dopłaty, zaś od dnia 25 lutego b. r. z 5% dopłatą. Dla wielkich instytucyj i pierwszorzędnych firm rezerwujemy cało- i pół-stronicowe miejsca dla ogłoszeń do końca lutego b. r.

751 3 0



Łóżka żelazne z materacami sprężynowemi lub bez, dla koszar, sanatorjów, pensjonatów itp. **Umywalki metalowe** gustownie wykonane, **Materace** sprężynowe, **Saneczki** dla dzieci, **Stojaki** do miednic, **Meble** ogrodowe, **Łopatki** kuchenne, **Wieszaki** i inne **wyroby tłoczone**

poleca 6404 2 2

Leszczyńska fabryka sprzętów żelaznych T. z o. p.

Leszno (Wielkopolska)

Farbuje 68 ulica Krowoderska 68, Kraków **Biuro Bielskiej farbiarni R. Perschke**

bezkonkurencyjnie: trwale, tanio, na termin.

Zamiejscowi

P. T. Klijenci przysyłają nam garderobę pocztą. Po ufarbowaniu zwracamy ją za zaliczką pocztową. 524 2 2

Farbując oszczędzasz!

Zachodnio Małopolski Związek Bruttowców

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Krakowie, ulica Karmelicka L. 27, Telefon Nr 2186

przyjmuje wpłaty na udziały w Spółce, jakoteż udziela wszelkich informacyj w sprawach naftowych. 783

MASZYNY DO PISANIA I RACHOWANIA!

nawet zupełnie zniszczone

przyjmuje do gruntownej naprawy i czyszczenia. Pierwsza w Małopolsce pracownia dla naprawy maszyn biurowych.

Wykonuje dokładnie, prędko i pod gwarancją.

W. Keyha, mechanik, Kraków, Florjańska 3.

621 5 0

PRACOWNIA POWROŹNICZA

STANISŁAWA KOSTURKIEWICZA

w Bochni — plac Słomiany

wykonuje liny wszelkiego rodzaju i o każdej grubości, sznury terowane i nieterowane, do uszczelnienia rur, instalacyj wodociągów i gazu.

Liny transmisyjne zakłada i skraca na miejscu. 4007

CENY KONKURENCYJNE! CENY KONKURENCYJNE

L. 739/22 IV. 889

Ogłoszenie.

Celem obsadzenia hurtowni tytoniu w Sędziszowie, rozpisuje się postępowanie konkurencyjne.

Oferty na powyższą hurtownię należy wnieść do dnia 25 lutego 1922 r. do Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, gdzie też można zasięgnąć bliższych informacyj.

BECZEK ŻELAZNYCH POCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe w Krakowie S. A. Sławkowska 1

114 3 3

Firm 36/22 908
Spółdz. I. 36.

Do rejestru spółdzielni wpisano:

1) Numer bieżący: 1

2) Siedziba i brzmienie firmy. Spółdzielnia spożywcza salinarna z ograniczoną poręką w Wieliczce. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni podwójną kwotą deklarowanych udziałów.

3) Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni są czynności, objęte § 4 statutu.

4) Udział członka wynosi 2.000 mk, płatny naraz przy wstąpieniu do spółdzielni.

5) Członkami Zarządu są: Zimmler Józef, sztygar, Klimczak Jan, sztygar, Jagła Andrzej, Urbańczyk Jan i Wojnarowski Stanisław, robotnicy. Zastępcami: Juszkiewicz Kazimierz, sztygar i Flacht Józef, robotnik.

6) a) Czas trwania jest nieograniczony
b) Pismem, przeznaczonem do ogłoszeń spółdzielni, jest dziennik „Nowa Reforma", wychodzący w Krakowie.
c) Rok obrachunkowy schodzi się z rokiem kalendarzowym.
d) Zarząd składa się z pięciu członków i dwóch zastępców.
Do ważności zobowiązań spółdzielni potrzeba współdziałania i podpisu 2 członków Zarządu pod brzmieniem firmy
e) Zarząd nie jest ograniczony w swych uprawnieniach

Dzień wpisu: 7 lutego 1922 r.

Sąd okręgowy j. handlowy w Krakowie, Oddział II.,

dnia 4 lutego 1922 r.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych. Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

26 zamieszcza Nr „Fortuny" przeszło **150** ogłoszeń matrymonjalnych.

Ogłoszenia dla chcących wyjść za mąż lub się ożenić przyjmuje Centralna Redakcja, Kraków, Rynek główny 11. 6496

Do nabycia we wszystkich kioskach, agencjach pism, oraz na stacjach kol.

ZNICZ S. A. W KRAKOWIE.

Na zasadzie zezwolenia Magistratu miasta Krakowa z dnia 16-go stycznia 1922 r., L. III a 18232/921, została uruchomioną

FABRYKA ZAPAŁEK w Podgórzu — Zabłociu

i wyrabia:

1) zapałki szwedzkie formatu 3/4, w pudełkach zwyczajnych i gospodarczych (300 sztuk);
2) zapałki sesquisulfidowe (wszędzie zapalne) w opakowaniach jak powyż, oraz w kapslach.
3) Zapałki książeczkowe;
4) Wykałaczki płaskie.

Adres:

Fabryka zapałek ZNICZ S. A., Kraków, Podgórze — Zabłocie, Telefon Nr 3335.

631 **Dyrekcja.**

KRYSTALINA

goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. 901 1 0

WSZĘDZIE DO NABYCIA!

Pończochy damskie i dziecięce

w wielkim wyborze, skarpety, sznurowadła, nici, wszelkie dodatki do krawieczyzny i bawełny do robót ręcznych, **krajowe i zagraniczne**

polecają 738

Wiesław Szajdakowski i Ska

Kraków, ul. Szczepańska L. 11.

Dla Kółek rolniczych i konsumów większy opust.

AUTOMOBIL

osobowy luksusowy, reprezentacyjny „Torpedo" oryg. „Packard", 6-siedzeniowy, 6-cylindrowy, 60 HP, okazyjnie sprzeda „PION", Lwów, ul. Lwowska 48, telef. 476

842 2 3

BIURO OGŁOSZEŃ MARJANA HUPCZYCA

Kraków, ul. Jagiellońska 7 (róg ulicy Szewskiej) przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. Sprzedaż i abonament wszystkich dzienników. **Przybory szkolne i kancelaryjne.**

Kolektura loterji klasowej. Sprzedaż miljonówek.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży. 5370 3 3

DIESEL 750 HP

kompletny, oraz kilka mniejszych, tanio do dostarczenia natychmiast. „PION", Lwów, ul. Lwowska 48, telef. 476

841 2 3

Wszelkie zastarzałe i uporczywe **odmrożenia** usuwa w krótkim czasie maść przeciw odmrożeniu

„FENOMEN"

Żądać wszędzie z marką oryginalną w tubach. 794

Fabryka „Fenomen", Kraków-Podgórze

ulica Brodzińskiego L. 3 (przy starym moście)

„METALOWNIA"

Inż. M. Stark i Ska, Kraków, Rynek gł. 24.

DZIAŁ I.:

OGRZEWANIA CENTRALNE I WODOCIĄGI.

DZIAŁ II.:

BLASZANE WYROBY MASOWE I BUDOWLANE

DZIAŁ III.: 691

ZBIORNIKI. — PRZEWODY. — KOTŁY.

Księga informacyjno-adresowa polskiej części Śląska Opolskiego.

Treść: Raptularz historyczny. — Terytorjum i ludność. — Górnictwo i przemysł metalurgiczny. — Towarzystwa akcyjne właściciele prywatni. — Główne firmy przemysłowe i handlowe. — Władze publiczne. — Ogłoszenia. — Mapa górniczo-przemysłowa. — Mapa granicy polskiej. — Mapa administracyjna Polski.

Cena 576 Mkp. z dodatkiem drożyźnianym, 660 Mkp. z przesyłką. „ATLAS", Akc. Spółka kartograficzna i wydawnicza Lwów, Łyczakowska 5.

Ajencje: Warszawa, Nowy Świat 59, „Książnica Polska" Poznań, Wjazdowa 3. 594

NA KARNAWAŁ

Rękawiczki balowe, damskie i męskie.

Rękawiczki zimowe, wełniane i trykotowe, antylopowe i zamszowe w wielkim wyborze.

Pończochy damskie i męskie. 55 3 3

Swetery i szale Himalaja poleca w doborowym gatunku i najtaniej

F. Lubański, ul. św. Anny 2.

Ważne: Rękawiczki długie balowe, zniszczone, przerabia się na nowe. Przyjmuje skóry, przyniesione przez PT. Klientów do wyrobu rękawiczek.

OGŁOSZENIE.

Centralne Biuro Zakupów Kolei Państwowych

nabędzie:

280.000	kg	żelaza	kwadratowego
172.000	„	„	okrągłego
73.000	„	„	taśmowego (bednarskiego)
455.000	„	„	płaskiego

Oferty na całą lub część dostawy w zalakowanych pieczęcią firmy kopertach z napisem: „**Zgłoszenie na dostawę żelaza handlowego**", opłacone stemplem 10 mk., należy przesłać na dzień 1 marca b. r. do Centralnego Biura Zakupów w Warszawie, ulica Chmielna L. 53.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 marca.

Żelazo w gatunku handlowym powinno pochodzić z hut krajowych lub górnośląskich, znajdujących się na terenach, przyznanych Polsce.

Zakup może nastąpić wyłącznie w walucie polskiej.

Szczegółową specyfikację żelaza i bliższe informacje wydaje codziennie C. B. Z. w godzinach urzędowych lub na żądanie wysyła pocztą. 863

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 19. Rządca Drukarni L. K. Góraki.